

Prenumerata „Kur. War.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odnośnienie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej
rana do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się

Dziś: Stej Sabina M.
Jutro: S-go Szymona i Judy Apost.
Niedziela: SS. Euzebj P. M.
Poniedziałek: Zeonobiusza B. i Zeonohji P. M.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 47.
Zachód „ „ 4 „ 40.

Długość dnia godzin 9 minut 53
Ubyło „ „ 6 „ 50

Wtorek: S-go Wolfganga B.
Środa: WSZYŚKICH ŚWIĘTYCH.
Czwartek: Dzień Zaduszny. Wiktor B.
Piątek: S-go Huberta B. i Wenefrydy P.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Goniec Urzędowy podaje następujący telegram:
Liwdja 10 października. Dziś przybył do Liwa-
dji Książę Michał Serbski. Jego Wysokość stanął
w przysposobionym dla niego lokalu w pałacu Oriand-
skim, i przedstawili się Ich Cesarskim Mościom i
Ich Cesarskim Wysokościom, był obecny na mszy św.
w cerkwi Liwadyjskiej. Zdrowie Ich Cesarskich
Mości i Ich Cesarskich Wysokości jest całkiem zado-
walniające. (D. W.)

— **Warszawska Kassa Oszczędności** wraz z kantorem po-
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem S-go Aleksan-
dra przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu
upłynionym do dnia 10 (22) października r. b. włącznie,
wydała książeczek nowych 76, na które, tudzież na dawniej-
sze w 389 wnioskach, złożono rs. 8,912 kop. 86. Na żądanie
163 uczestników (prócz procentu rs. 77 k. 58½, należnego za
rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 1,131
k. 52½ i umorzyła książeczek 57; przeto uczestników 21,868,
posiada kapitał rs. 835,166 kop. 96½. (Dz. War.)

— **d —** Ze wszystkich zmysłów najdroższym nam
jest wzrok, że jednak najczęściej i najwięcej nim pra-
cujemy, najkrócej go też posiadamy w stanie zupełne-
go zdrowia.

Liczba osób chorych na oczy zwiększa się u nas
ciągle. Wiele z nich zapada w skutek nadmiernej
pracy — na to trudno wynaleźć lekarstwa, znaczna zaś
większość choruje w skutek nieprzestrzegania prawideł
hygienicznych, tyczących się wzroku.

Jakże często naprzykład widzieć można osoby czy-
tające w miejscu, gdzie padają bezpośrednio promie-
nie słońca, lub pracujące przy lampie lub świecy rzuca-
jącej, żółty jaskrawy blask wprost w oczy; ile też osób
wysila wzrok, chcąc koniecznie czytać lub pracować
w czasie zmierzchu, ileż wreszcie osób pracuje w po-
rze wieczornej i nocnej; mogą obrać do tego godziny
poranne przy świetle naturalnem.

Większość wymienionych powodów psucia oczów
dałaby się usunąć przy rozważnem i troskliwym o
własne dobro postępowaniu, jednego jednak z nich,
mianowicie konieczności pracowania przy świetle
sztucznem niepodobna jest uniknąć.

Otóż wszystkim w tym względzie jest stosowny
wybór sposobu oświetlenia. Tymczasem niesłuchanie
mało osób zwraca na ten wybór uwagę, a mniej jesz-
cze zna istotne warunki dobrego i zdrowego oświe-
tlenia.

Jeden oddaje pierwszeństwo świecom stearynowym
i twierdzi, że przy nich jedynie pracować można bez
psucia wzroku. Drugi przyznaje podobne zalety
lampie olejowej o słabym płomieniu i ciemnym dasz-
ku, ktoś inny znowu powiada, że najpraktyczniejsze-
mi dla oczów są lampy naftowe z niebieskim daszkiem
lub walcem.

Kto tu ma słuszość? Nie podobna przeczyć wprost
żadnej z tych osób, gdyż każda powołuje się na włas-
ne doświadczenie, zwykle długotrwałe i pewne.

Aby rozwiązać wątpliwość, spróbujmy rozpatrzeć
warunki zdrowego oświetlenia.

Otóż pominiawszy stronę techniczną, to jest tani-
ość i siłę światła, oraz prostotę przyrządu, znajdziemy na-
stępne warunki.

Najpierw światło powinno być o ile można niebies-
kawe lub zielonawe, żółte bowiem i czerwone bar-
wy psują wzrok; dalej światło powinno być umiarko-
wane, — potrzebie niepowinno padać wprost na oczy,
osoby pracujące, musi być zatem zaćmione półprze-
zroczystym daszkiem, wreszcie lampa powinna jak
najmniej grzać a światło jej migotać.

Porównawszy te warunki z temi, jakim czynią za-
danie oświetlenia zachwalanemi jako niepsujące wzro-
ku, o których wyżej wzmiankowaliśmy, musimy przy-
znać każdemu z tych oświeleń część posiadanych
przymiotów.

Rzeczywiście świece stearynowe choćby dwie razem
pelone, dają światła bardzo umiarkowane w porówna-
niu z silnie rozświetlaną lampą gazową lub naftową.

Lampa olejowa przyćmiona daszkiem nie razi oczów
a światło jej nie migocze. Wreszcie światło lampy
naftowej z niebieskim daszkiem łagodnie wpada w o-
czy i naturalnie nie razi ich.

Dobre jednak oświetlenie nie powinno, jak każde
z powyższych, posiadać jednego lub dwóch pożada-

nych przymiotów ale jednocześnie w sobie wszystkie
razem.

Widoczne jest, że źródło - światło małą gra rolę,
idzie tylko o przyrząd palenia — lampę.

Gdybyśmy w dzień zapalili kolejno różne rodzaje
świata sztucznych w pokoju zaćmionym tak, iżby
pojedyncze tylko promienie słońca przedzierały się
doń przez szpary w okiennicy, przekonaliśmy się
dopiero wówczas, jak wszystkie używane w mieszka-
niach po dziś dzień rodzaje światła, są żółte lub na-
wet czerwone. Koniecznym zatem i niezbędnym
jest niebieski daszek lub walec.

Aby ciepło lampy nie dochodziło głowy osoby pra-
cującej, pod daszkiem powinien być rodzaj talerza tak-
że niebieskiego. Zatrzymuje on ciepło, nadaje bar-
wę niebieską światłu padającemu na robotę, wreszcie
usuwa potrzebę wszelkiego rodzaju prętów podtrzy-
mujących daszek lampy i niedopuszczając ciągu po-
wietrza zewnątrz walca sprawia, że pękanie szkła tak
często następujące w inaczey urządzonych lampach
w tym razie wcale się prawie nie przytrafia.

Wśród lamp dotychczas sprowadzanych do War-
szawy i wyrabianych w niej, nie zdarzyło się nam
spotkać ani jednej z kolorowym talerzem i cylindrem
odpowiednio urządzonej, łatwo tedy pojąć że musi-
my sobie psuć oczy.

Oprócz daszka i talerza konieczniemi są naturalnie
odpowiednie ich kształty i wymiary zapobiegające pa-
daniu światła wprost w oczy lub padanie wązkim tyl-
ko pasem na robotę.

Przypuszczamy, że tutejsi właściciele składów i fa-
bryk lamp, pragnęliby sprzedawać i wyrabiać jak
najpraktyczniejsze pod każdym względem lampy, każ-
dy zresztą z nich wierzy w wyższość swego towaru.
Otóż w swym własnym interesie a bardziej naturalnie
w interesie zdrowia publicznego powinni by postarać
się o zrobienie ścisłych i sumiennych prób z wszelkie-
mi rodzajami posiadanych przez się lamp różniących
się szczegółami budowy. Doświadczenia takie z nie-
którymi lampami zagranicznymi oddawna są już wy-
konane ale wypadki z nich wynoszone nie są dla na-
szej publiczności wiadome.

Wykonanie ich ogólne z wykazaniem ilości spalone-
go płynu, ceny lampy i ceny światła jest dla nas ko-
niecznem. Wskazówkami temi kierowaliby się w przy-
szłości i publiczność i fabrykanci.

Nie wątpimy że myśl nasza znajdzie urzeczywi-
stnienie.

Ogłoszenie wypadku prób oraz wymienienie firm,
które nadesłały najlepsze pod tym lub owym wzglę-
dem lampy, byłoby sądzimy niezmiernie dla ich wła-
ścicieli korzystnem a dla pozostałych posłużyłoby za
bodźca do postępu.

W każdym razie zyskałyby coś nasze oczy a oto
nam głównie idzie.

Wiadomości miejscowe.

— Pojutrze to jest w Niedzielę w kościele Archi-
katedralnym i Metropolitalnym S-go Jana, w czasie
summy wykonaną będzie po raz 1-szy wielka msza
(in Des maj.), utworu Stanisława Moniuszki. Solowe
partie odśpiewają Panny: Lejchnitz, Rejch, Niebor-
ska, Friedrich PP. Cieślowski i Prochazka. Chór
Katedralny w połączeniu z wyższym oddziałem chó-
rów Konserwatorium i Orkiestrą, pod kierunkiem
Dyrektora Konserwatorium p. Ap. Kątskiego. Na
Offertorium p. Cieślowski wykona po raz 1-szy M-
dlitwę Stanisława Moniuszki.

— W dniu 28 b. m. w Sobotę o godzinie 11-ej
z rana w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senator-
skiej podczas żałobnego nabożeństwa za duszę s. p.
Ludwika Naimskiej wykonaniem zostanie przez Arty-
stów opery, oraz chóry i orkiestrę Teatru Wielkiego
pod dyrekcją P. Henryka Jareckiego, *Requiem*,
Mozarta.

— W przyszłym miesiącu nabożeństwa w kościele
Ewangelicko-Reformowanym, odbywać się będą dnia
5 i 19 w języku niemieckim i polskim, a dnia 12 i 26
w polskim i niemieckim. Pierwsze nabożeństwo roz-
poczyna się o godzinie 10-ej z rana, drugie zaś o go-
dzinie 12-ej w południe.

— **Pięcioaktowa komedia Oktawiusza Fenilleta**
p. n. „Montjoye,” po dość długim spoczynku w biblio-
tece teatralnej ukazała się wczoraj na scenie Teatru
Rozmaitości.

Wiadomo powszechnie, że obsada głównych ról
w tej sztuce dobrze jest obmyślana, zaznaczamy więc
tylko pobieżnie, że artyści w niej występujący a głów-
nie p. Królikowski, jak zawsze tak i wczoraj nagra-
dzani byli głośnemi objawami zadowolenia zebranych
widzów.

Należy się jednak obszerniejsza od nas wzmianka
p. Krogulskiemu, który odegrał po chorym obecnie
panu Grzywińskim, nie wielką stosunkowo, lecz nader
ważną i trudną rolę Tiberga.

Młody ten artysta pomimo pełnienia obowiązków
w orkiestrze Teatru Wielkiego jako też poświęcania
się innego rodzaju zajęciom na polu muzyki, studjuje
oddawna z wielkiem zamiłowaniem dramatyczną
sztukę.

Przed kilkoma laty występował na lwowskiej i war-
szawskiej scenie w kilku pierwszorzędnych rolach i
w ten czas już złożył publiczności dowody rzeczywiste-
go talentu.

Wczorajsze wystąpienie powiodło się p. Krogul-
skiemu.

Artysta ten wolny jest od niesmacznych manier,
właściwych początkującym a częstokroć i wytrawnym
artystom — posiada dobrą wymowę, pewną już umie-
jętność używania głosu i umiarkowanie w gestach.

Te kilka słów należnego uznania, kreślimy w tem
przekonaniu, że nie wyrządzą one w panu Krogulskim
smutnej zarozumiałości, lecz posłużą mu za bodziec do
dalszej pracy

— Do grona bawicieli w Warszawie przybył od
pewnego czasu nowy: *Figlarz*, magik koczujący po za-
kładach gastronomicznych i innych tym podobnych
przybytkach wesołości z talją zużytych kart i czaro-
dziejską laszczką.

Dwudziestoczteroletni magik ma na imię Haim,
jest synem Mośka i wnukiem nieżyjącego już starego
Gecla. Rzeczywiście nazwisko magików brukowych jest
nie: *Gecel* ale *Figlarz*.

Debiutant, o którym wspominamy po czterech la-
tach nauki u swojego ojca, ruszył w świat i rzeczy-
wiście zadowolnić już może pokazywaniem sztuk z kar-
tami. Jak dziad tak też i ojciec Haim, niegrywa ni-
gdy w karty, grałby bowiem napewno, umiając w oka-
mgnienu stasować talją.

— W pierwszorzędnym księgarniach pojawił się
mało znany u nas, choć prześliczny dramat Szekspi-
ra. — Jestto *Zimowa powieść* (Winters Tale) dramat
w 5 aktach przetłumaczony z angielskiego przez pa-
na G. E. i odbity w księgarni Uniwersytetu Jagielloń-
skiego w Krakowie.

— Dziś opuścił prasę kalendarz drogi żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej na
rok 1872. Kalendarz ten oprócz zwykłych wiadomo-
ści kalendarzowych, zawiera dwie powiastki, kilka a-
negdotek podśluchanych na kolei żelaznej i dro-
bnych poezji. Najważniejszym dziełem nowego ka-
lendarza jest zbiór wiadomości o drogach żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej,
Fabryczno-Kłodzkiej i Warszawsko-Terespolskiej.
W wiadomościach tych podane są rozkłady jazdy i ce-
ny biletów na pomienionych kolejach.

— Trzeci występ panny Miller-Czechowskiej, po
powrocie z Moskwy, miał miejsce wczoraj na scenie
Teatru Wielkiego w nieśmiertelnym dziele Goetoda,
pod nazwą „Faust”. Piękny śpiew artystki wywoły-
wał jak zwykle w sali grzmoty frenetycznych okla-
sków. — Panowie Cieślowski i Prochazka, byli przy
głosie i przyczynili się do uświetnienia wczorajszego
występu utalentowanej primadonny.

— Dziś przed południem mężczyzna młody, jak się
zdaje z klasy rzemieślniczej lub wyrobniczej, jechał
z młodą kobietą w dorożce po ulicy Marszałkowskiej,
Oboje byli pijani. Na rogu Zielonego placu kobieta
wypadła na bruk i to tak mocno, że kiedy ją podjęto
żadnego znaku życia nie dawała. Czy się zabiła, czy
tylko zemdląla niewiadomo. Policja natychmiast ich
zabrała do cyrkułu dla rozpoznania.

= Na ulicy Marszałkowskiej, w bliskości banku, — drewniane budynki a raczej budki zastąpione zostały okazałym dwupiętrowym domem. Ulica Marszałkowska pełna ruchu i życia, której arterje rozchodzą się w różne okolice miasta, stanie się może jedną z najpiękniejszych, gdy niezdarne, brudne, chylące się doupadku domki, wałęsające się jeszcze po tej ulicy tu i owdzie, zastąpione będą nowymi.

= Doktor A. Tyminski, lekarz miasta Tykocina, donosi do „Gazety Lekarskiej“, o przebiegu cholery w tej miejscowości następne szczegóły. Epidemia pojawiła się w dniu 14 sierpnia r. b., prawdopodobnie przeniesiona przez handlujących żydów z Grodna i z Wilna.

Tykocin posiada 6,000 ludności przeważnie żydowskiej, brudno i ciasno mieszkającej, łatwo zatem mogła w nim cholera rozszerzać się i szerzyć. Położenie wśród błot i bagien rzeki Narwi, sprzyja też rozwojowi chorób epidemicznych. Dla tego też tyfusy zjadliwe, gorączki wysypkowe, szczególnie szkarlatyna, stale się pojawiają w mieście i jego okolicach. Do najgorszych warunków położenia, dołącza się złe pożywienie mieszkańców, jedzących ciągle kartofle skutkiem obecnej zarazy nadgniętej i kapustę kwaszoną.

Od dnia 14 sierpnia po dzień 9 bieżącego października, zachorowało w samym mieście Tykocinie mężczyzn 17, kobiet 27 i dzieci 27 (z tych ostatnich, aż 25 żydowskich). Zmarło mężczyzn 4, kobiet 13 i dzieci 9 z tych 8 żydowskich. W ogóle zachorowało osób 71, zmarło 26, wyzdrowiało 45. Niektóre wypadki kończyły się we 4 godziny. Korrespondent wymienia używane przez się środki lecznicze, znane oddawna, lecz działające z rozmaitym skutkiem. Siarku rtęci dr. T., używał razem z innymi lekami, nie może zatem wyjaśnić jego skuteczności.

Dr. Kosztulski lekarz w mieście Koninie donosi: że cholera pojawiła się w tem mieście dnia 7 września. Po dzień 4 bieżącego miesiąca, zachorowało mężczyzn 10, kobiet 12, dzieci 22, razem osób 44. Z tych zmarło mężczyzn 6, kobiet 5, dzieci 10, razem 21. Dr. Kosztulski używał lubo nie wyłącznie siarku rtęci, o którym tyle powiedzieć może, że zastosowany tam, gdzie puls daje się uczuwać, wszędzie prawie okazał się skutecznym. Próbowano też z powodzeniem wodanochloranu.

= Dowiadujemy się ze źródła nieulegającego wątpliwości, iż Bank wzajemnego kredytu dla gubernji Warszawskiej i Siedleckiej, został już zatwierdzonym.

— Dnia 29go b. m., o godzinie 5tej po południu, w domu Nro 815, w lokalu p. Augusta Winklera, majstra pończoszniczego, odbędzie się sessja, celem wyboru starszego i pod starszego zgromadzenia tego rzemiosła.

— Dnia 29go b. m., o godzinie 4tej po południu, w domu Nro 165 na Pradze, w lokalu starszego, odbędzie się sessja zgromadzenia połączonych ślusarzy i kowali pragskich.

— Dnia 5go listopada r. b., o godzinie 4tej po południu, w domu Nro 1326, w lokalu p. Klimkiewicza, majstra ślusarskiego, odbędzie się sessja czeladzi tegoż rzemiosła, celem obrachunku funduszy skrzynki, czyli ludy czeladniczej.

— JW. Helena Korwin Szymanowska, w wykonaniu woli ś. p. męża swego, złożyła do kasy szpitala Śgo Ducha, tytułem ofiary, na bieżące potrzeby, kwotę rs. 200; — za tak znakomity dar, Opiekun w imieniu tegoż szpitala, składa publiczne podziękowanie.

Rzeczywisty Radca Stanu, *Wieczorkowski*.

— Onegdaj znajdowało się na widowisku osób: W teatrze wielkim 602, na koncercie w Dolinie Szawcarskiej 30.

— W dniu onegdaj pochowano na cmentarzach prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn —, kobiet 1, dzieci —; na cmentarzu katolickim mężczyzn 7, kobiet 8, dzieci 10; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn —, kobiet —, dzieci —, na cmen. starozakonnych męż. —, kobiet —, dzieci —.

— Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 193, wyjechało zaś 214 osób. (G. Polic.)

+ Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Kazimierza *Kostrowickiego*, ucznia Gimnazjum IIIgo, odprawi się w kościele Śgo Krzyża, o godz. 10tej z rana, Nabożeństwo za spokój jego duszy, na które rodzina, zaprasza Nauczycieli, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. —9404—

+ Jutro, o godzinie 8mej rano, w kościele Świętego Aleksandra, odbędzie Msza żałobna za duszę ś. p. Tadeusza *Zaniewicza*, b. Urzędnika, na które zaprasza się Przyjaciół i Znajomych. —9403—

+ W sobotę dnia 28 b. m. w kościele powązkowskim o godzinie 10¹/₂ rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Rczalii z Zawadzkiej *Danowskiej*, zmarłej 27 lipca roku zeszłego, a następnie poświęcenie pomnika, na które pozostali Synowie Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —9401—

+ W dniu 25 b. m., zmarł Doktor Medycyny *Aleksander Karwacki* członek archikonfraternii Litera-

ckiej, przeżywszy lat 46. Eksportacja nastąpi w dniu 28 w sobotę o godzinie 3 po połud. z kościoła św. Jana, na którą pozostała żona z 5-ga dziećmi, Krewnych, Kolegów i Znajomych zmarłego zaprasza.

+ Ś. p. Otylia *Nischke*, panna, w dniu 26 b. m. żyć przestała, w wieku lat 16. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Browarnej Nr 3 na cmentarz Ewangelicko-Augsburski dnia 28 b. m., o godzinie 3-iej po południu odbyć się mające. —9393—

∞ Onegdaj w kościele Ewangelicko-Augs., Naj. Jene. Super. kościołów Ewan.-Augs. w Król. Pol. JKs. Pastor Ludwig, pobłogosławił związek małżeński, zawarty między p. Karolem Bogumiłem *Heintze*, a panną Matyldą *Karoliną Ziebe*.

Wczoraj zaś w tymże kościele zawarte zostało małżeństwo, między p. Antonim *Kolberg*, Nauczycielem 3go żeńskiego Gimnazjum, a panną *Karoliną Galasch*; błogosławił tej parze Jene. Superintendent Pastor Ludwig.

— „Mosk. Wied.“ podają obszerny artykuł o reformie, mającej się dokonać w armii ruskiej. Przypatrzmy niektóre szczegóły. Siły wojenne lądowe w czasie pokoju składać się będą z wojsk *polowych* i *miejscowych*. W czasie wojennym po postawieniu wojsk na stopę wojenną, formują się *rezervy*, a w razach nadzwyczajnych powołuje się *opółcenie* (pospolite ruszenie). Wojska *polowe* zachowują, z nieznaczniemi zmianami w szczegółach, obecną organizację. Pu uformowaniu bataljonów *miejscowych*, nazwy dotąd istniejące bataljonów *gubernialnych* i *rezervowych* znoszą się; komendy *powiatowe*, przybierają nazwę *miejscowych*. W miastach, gdzie będą konsystowały kompanie bataljonów *miejscowych*, komendy powiatowe znoszą się. Zadaniem wojsk *miejscowych* będzie uczenie rekruta, i odbywanie musztry przy zbiorach urlopowanych.

Pułki i bataljony forteczne reformują się na bataljony *miejscowe* o pięciu kompaniach każdy. Po zwołaniu urlopowanych z czterech kompanii tworzy się cztery, cztero-bataljonowe pułki, dla odesłania na pole działań wojennych. Piąta formuje bataljon *miejscowy* i pozostaje w twierdzy. Inne bronie, jak artylerja, inżynierja, sapery, kawalerja — reformują się w ten sposób, że w każdej chwili, po uruchomieniu urlopowanych, oprócz dostatecznej rezerwy, będą w stanie posyłać odpowiednie siły do armii czynnej.

Armija na stopie wojennej wynosić będzie 1,653,393 niższych stopni przy 50,954 oficerach. Z liczby tej przypada na Rosję Europejską 32,817 oficerów i 1,332,545 niższych stopni; na armiją Kaukaską 4,071 oficerów i 163,211 niższych stopni. Ogólna liczba bataljonów 1,293, szwadronów 280, dział 2,574. Na Rosję Europejską wypada 1,129 bataljonów, 250 szwadronów i 2,278 dział; na Kaukaz 126 bataljonów, 20 szwadronów i 192 działa. Na stopie pokoju armija mieć będzie 34,707 oficerów i około 736,000 niższych stopni, nie rachując czasowo pozostawionych komend powiatowych, a wynoszących 37,000 niższych stopni. Do tego obliczenia wypada dodać kozaków i *opółcenie*. Dla wojny Europejskiej, wojsko duńskie wystawić może 66 pułków konnych i 14 baterji, co stanowi 64,000 ludzi i 116 dział. Po potrąceniu wojsk *miejscowych* i *opółcenia bojowego*, wojsk ruchomych w Rosji Europejskiej, będzie 876 bataljonów piechoty, (948,860 ludzi), 208 szwadronów i 396 sotni kozaków (109,000) kawalerji, 2,488 dział (81,800) artylerji, 16 bataljonów (19,000) inżynierów. Razem z parkami pontonów (31,000) i lazaretów (44,800) mobilizuje się 1,224,460 ludzi.

Kronika zagraniczna.

× Dnia 25 września w jednym z hoteli paryzkich, w dzielnicy Vangirard, znaleziono nieżywe ciało najstarszego syna Makaradzy Laboru, Pendzaba. Potomek królów indyjskich umarł z głodu. Teraz już musi begom swoim rozpowiadać ile miał szczęścia na ziemi. Ba i on był także w Arkaoji: zakochał się w jednej z żon swego ojca i musiał uciekać z kraju. Przywędrował do Paryża i tu żył zdala ludzi — ale blisko z ręką. Właściciel hotelu widząc niedostatek, nie upominał się wcale o zapłatę za mieszkanie i chciał nawet zakredytować „na życie“. Dumny indjanin odrzucił ofiarę i powolnem konaniem doszedł do zapomnienia o tem, że nie zawsze był głodnym.

× Ruch pociągów kolei żelaznej przez nowy tunel w górze Cenis, otwarty został w d. 16 b. m. i ostatecznie uregulowany. Tymczasowo drogę tę przebywają tylko dwa pociągi, jeden tam drugi napowrót. Włoski pociąg wyjeżdża z Rzymu o godz. 10 m. 10 wieczorem, zatrzymuje się trzy godziny we Florencji, o 10-iej i 50 m. wieczorem, przychodzi do Turynu, który opuszcza nazajutrz o godz. 7 m. 35 z rana, a w dwadzieścia trzy godziny staje w Paryżu.

× W Rzymie na placu przed kapitołem w dzień święta plebiscytu (głosowania powszechnego), wykonaną została kantata utworu maestro Lucilla. Przeszło 30 tysięcy słuchaczy oklaskiwało kompozytora i wykonawców owej kantaty, która ma być niezwykle efektowną.

× W jednym z miasteczek w Saksonii w tych czasach, w kościele farnym wykonywano oratorium Mendelssoona; Eljasz. Ponieważ było koncert na cel dobroczynny w kruchcie kościelnej sprzedawano bilety po 2¹/₂ silbera za sztukę. Na biletach zaś owych, wydrukowane było następujące zawiadomienie: Po skończeniu kościelnego koncertu w wielkiej sali w oberży, pod rybą w lesie, odbędzie się extra-koncert miejskiej orkiestry na instrumentach dętych i następnie zabawa tańcząca. Każdy mężczyzna może wprowadzić dwie damy bezpłatnie. Bufet w oberży, zaopatrzoną jest w jadła i napoje. Z szacunkiem. Hans Wurst.

× Dla uczczenia pomieci poległych żołnierzy w bitwie pod Orleanem, w dniu 11 b. m., poświęconym został uroczystie pomnik wzniesiony z ofiar dobrowolnych zebranych w całej Francji.

× Jeszcze jeden teatr spalił się w r. b. a mianowicie w miasteczku Monza pod Medjolanem.

× Offenbach napisał nową farsę pod tytułem: *Mimi-Printemps*. Śmiać się z niej mają w Paryżu.

× W Teatrze: Fenice, w Wenecji jednym z najobszerniejszych i najwykwintniej urządzonych w Europie, na sezon karnawałowy zapowiadają wystawienie następujących oper: Mignon, Thomasa, Jone, Petrelli; Purytanie, Belliniego; Romeo i Julia, Marchetti'ego; Gustaw Waza, tegoż kompozytora, Luiza Miller, Verdi'ego, Regimella, Braga i kilka innych. Z baletów egzekwowane być mają: La fata Mix, Don Pacheco; i — *Gretchen*. Nieszczęśliwa kochanka Fausta jest obecnie bezspornie wabną istotą, mówi bowiem w tragedji pięknymi wierszami, w operze, ślicznie śpiewa, a w balecie kreśli nóżkami na deskach sceny poemata i sonety choreograficzne.

Przegląd Polityczny.

Bonapartyzm w ostatnich czasach z coraz większą śmiałością podnosi głowę. Na dwóch punktach jednocześnie dwaj bezpośrednio w intrydze interesowani oświadcza, że dzisiejszy porządek jest bezprawnym, że tylko odwołanie się do ludu, czy też lud w „komisjach swoich“ po rzymsku zebrany nowe prawo publiczne dla Francji wytworzyć może.

Brat stryjeczny ex-cesarza ks. Napoleon Bonaparte, skorzystał z możliwości jaką mu dał wybór do rady departamentowej na Korsyce. Ze stanowiska więc powierzonego sobie przez dzisiejszy porządek rzeczy, uczynił pozycję wojenną dla prowadzenia z niej działań dla porządku tego nieprzyjanych. Mowa ks. Napoleona Bonaparte'go zapewne z okoliczności wyboru na prezesa, gdyby nie była wygłoszona na Korsyce do słuchaczy korsykańskich, mogłaby być tylko nieroztropną, niewłaściwą; w okolicznościach w jakich nastąpiła, jest aktem buntowniczym. Prezes czy członek rady departamentowej, może żądać tylko udoskonalenia dzisiejszego stanu rzeczy: odmawiać mu prawności, wzruszać go, niema prawa.

Działania komisji rewidującej stopnie oficerskie obudzają coraz większą niechęć we Francji. Wielu jest takich, co upatrują wyraźną stronność w decyzjach, inni znowu zapytują: jaka jest rozumna przyczyna dochodzenia, które w najlepszym razie tyle tylko dokaże że w czasie pokoju na 200-tu generałów czynnych 15 mniej uzdolnionych, w służbie zostawać nie będzie. Zdolności generałów potrzebne są i objawiają się w czasach wojennych. Zadnieby ztąd niebezpieczeństwo dla Francji nie wyniknęło, gdyby kilkunastu ludzi utrzymano w posiadaniu stopni, na które sobie przynajmniej dobrą chęcią jeśli nie talentem wojskowym, zasłużyli. Ostatecznie można im było żadnego rzeczywistego dowództwa niepowierzać, — ale odbieranie im nawet tytułów dowodzi purytanizmu graniczącego z nienawiścią.

Takie głosy odzywają się w opinii publicznej. Trudno im będzie odmówić pewnej słuszności, jeżeli się weźmie na uwagę z jednej strony poświęcenie i trudy jakie ponieśli ludzie wyzuwani dziś z godności swych, z drugiej niedbalstwo, nieudolność, objawione przez ludzi, którym nikt jednak stopni ich odbierać nie myśli. Właściwie na degradację zasługują nie oficerowie Gambetty, ale oficerowie Bazaina, Frossarda i MacMahon, oni bowiem nieudolnością, więcej Francji zaszkodzili niż dawni kapitanowie statków pozamienia ni w potrzebie armji, powtórę przez nienawiść do 4-go września i dalszej po nim walki poświęca sprawiedliwość istotną dla formalnej, przypieczonej do litery prawa.

Wiadomości nadechodzące z Austrii potwierdzają najzupełniej wczorajszą depezę agencji Okręta. Pojednanie różnorodnych żywiołów, ustępuje miejsca je-

dnalności kierunku, któremu wszystkie zarówno ulegać będą. Zamiast polityki „pokoju wewnętrznego.“ Dymissja Hohenwarta wczoraj już musiała być faktem dokonany. D. 24-go b. m. prezes postawił ją w perspektywie na audjencji u cesarza. W dniu tym po pierwszej rozmowie z Czechami poznał już prawie niepodobieństwo utrzymania się ze swą polityką.

O dymissji, która do dnia 25 b. m. wieczorem, nie była jeszcze legalnie objawioną i zakończającą ją działalność hr. Hohenwarta, krążą przeróżne wieści. Wychożą one głównie z obozu centralistycznego. I tak centraliści rozpowiadają sobie, że Hohenwart nie posiadał żadnego piśmiennego upoważnienia do układów z Czechami, a zwłaszcza do przyznania im tego co spisali w swoich artykułach fundamentalnych. Korona jeszcze w czasie wielkiej rady przed tygodniem oświadczyła się na korzyść Beusta i Andrassego i poleciła hr. Hohenwartowi wprowadzić do reskryptu zmiany, jakich się obaj ci ministrowie dopominali. Hr. Hohenwart z początku opierał się i wtedy już miał postawić kwestję gabinetową, ale wyraźny rozkaz cesarza skłonił go do wezwania na radę czeskich mężów zaufania.

Hohenwart przystępował do układów bez najmniejszego przekonania i w obec postanowień korony był jego gabinetu już 20 b. m. podkopany. Po nieudaniu się układów, minister jak przystało na człowieka, co nie mógł się wyprzeć solidarności swej z czechami a chciał godność swą ocalić, wręczył cesarzowi dymissję całego gabinetu przedlitawskiego, z wyjątkiem Holzgethana ministra skarbu, który już przedtem na własną rękę do uwolnienia się był podał. Do dnia 25 wieczorem, jak wspomniano, Cesarz wyraźnie jeszcze woli swej nie objawił.

Przed stanowczym przechyleniem się cesarza na stronę centralistów, hr. Beust dwukrotnie podawał się do dymissji, nie chcąc być „przeszkodą do pojednania“. Prośba musiała być rzeczywiście popartą argumentami zaczerpniętymi z polityki zagranicznej, które ostatecznie przekonały cesarza. Układ pojednawczy rozbił się o cztery punkta postawione przez Beusta w przymierzu z Andrassym.

O nowym gabinecie słyhać, że będzie przejściowym. Powołano do Wiednia Adrassego. Wymieniają nazwiska: Benoni, Possinger, Kellersperg, Potocki, Stermayer, nawet nazwisko jakiegoś młodego generała. Koller ma zostać namiestnikiem w Czechach. O Rechbauerze najmniejszej wzmianki, nazwisko to traci bowiem federalizmem, a zwrot do centralizmu wydaje się na teraz stanowczym. Za to daje się spotkać nazwisko Schmerlinga. Może być jednak, że korona będzie chciała jeszcze przez pewien czas próbować polityki uwzględniającej interesy miejscowe i wybierze do tego odpowiednich ludzi, ale będzie to tylko epoka półśrodków, tymczasowości, stanowiącej nieuchronne przejście do centralizmu, który właściwie dziś już jest panem położenia. (Ob. Ost. Wiad. Polityczne).

W Korteżach hiszpańskich towarzystwo „Internationale“ było znów przedmiotem interpelacji i obrad, a ministerjum powtórnie oświadczyło, że uważa to stowarzyszenie jako wyjęte z pod prawa i zawiera energicznie przeciwko niemu wystąpić. „Wanderer“, donosi, zapewne z powodu projektowanego przez karlistów powstania, że p. Olozaga poseł hiszpański w Paryżu otrzymał od p. Remusata francuskiego ministra spraw zagranicznych doniesienie, że rząd francuski stanowczo wystąpi przeciwko wszelkiemu ruchowi na terytorjum francuskiem skierowanemu przez pretendenta przeciwko Hiszpanji i monarchii hiszpańskiej.

Niepodobna jeszcze zdać sobie sprawy ze wszystkich okoliczności jakie towarzyszyły nagłemu przesileniu w Konstantynopolu oznajmionemu w tych dniach na drodze telegraficznej. To jednak co wiadome jest o osobistościach odgrywających w tej sprawie wybitniejsze role, o stanie rzeczy w ostatnich czasach i o wspólnych stosunkach pomiędzy wysokimi urzędnikami, z których jedni wysłani są na wygnanie, a inni stają u władzy;—pozwala ocenić z pewną świadomością rzeczy znaczenie i doniosłość tego wypadku.

Jeden z trzech dygnitarzy, którzy popadli w niełaskę, jestto Emin Bey, pierwszy sekretarz sułtana. Emir Bey należy do najwierniejszych stronników Mahmuda Paszy, obecnego wielkiego wezyra. Dostał się na dwór przez protekcję tego ostatniego i nie był niewdzięcznym dla swego protektora, jeśli prawdą jest, jak to powszechnie utrzymują, że jego to namowom przypisać należy wybranie przez sułtana, na następcę Ali Paszy, Mahmuda Paszy, na stanowisko pierwszego ministra. Mahmud-Ruszdi-Pasza, który według telegramu, utracił tę ministerjum sprawiedliwości, jest również przyjacielem wielkiego wezyra, który z początku zwrócił na niego oczy przy obsadzeniu ministerjum spraw zagranicznych. Nareszcie Szeik-Islamu, ukarany wygnaniem, Mollach bey, liczy się także do otoczenia Mahmedy Paszy. Tytuł jego naczelnika religijnego i popularność między wiernymi muzułmanami nadawały mu wielki wpływ, który

może być łatwo użyty na korzyść administracji wielkiego wezyra.

Aż do szczegółowszych informacji, można więc z tego wnosić, że częściowy przewrót w gabinecie tureckim skierowany był przeciwko władzy Mahmuda Paszy. Przypuszczenie to wyda się jeszcze prawdopodobniejszym gdy weźmiemy na uwagę wejście do ministerjum Mustafy-Fazyl-Paszy, wynalazcy „młodej Turcji“, naturalnego przeciwnika dzisiejszego wielkiego wezyra i przewodcy wszystkich malkontentów, a mianowicie dawnych urzędników administracji Ali Paszy usuniętych przez administrację dzisiejszą.

Grunt na którym prawdopodobnie stanął Mustafa Fazyl dla stoczenia zwycięskiej walki z wpływem wielkiego wezyra, były to finanse. Stan finansowy jest w istocie słabą stroną rządu tureckiego w obecnej chwili. Pożyczka wypuszczona na jakiś czas przed śmiercią Alego Paszy nie miała powodzenia u kapitalistów europejskich, a skarb jest prawie pusty. Mahmud Pasza nie jest zapewne odpowiedzialnym za taki stan rzeczy, ale jako pierwszy minister nie mniej jest obowiązany zaradzić nagłemu deficytowi, a w tym celu wzywał ludzi i środków przedstawiających najwięcej szans zapełnienia pustek w kasie państwa. Nic więc dziwnego, że wraz z wejściem do ministerjum Mustafy Fazyla, telegraf oznajmił o zamiarze rządu tureckiego zabrania na rzecz skarbu dóbr meczetowych.

Chwila obecna zdaje się być szczególnie pomyślną dla różnych „odkryć“ dyplomatyczno-politycznych. Pod tym względem Turcja nie chciała również pozostać w tyle. Do „Pressy“ piszą z Belgradu, że „Vidovdan“ ma wkrótce ogłosić testament Alego Paszy, w którym zmarły Wielki wezyr wyraził zdanie, że Turcja nie posiada ani jednego szczerzego przyjaciela, że zatem powinna skupić się w sobie i na drodze reform dążyć do odrodzenia.

Dziennik „Nowe drogi“ organ stowarzyszeń kobiecych w Ameryce podaje następujące ciekawe szczegóły w kwestji głosowania kobiet:

„Jeszcze przed końcem tego roku, prawo głosowania kobiet znajdzie zastosowanie w dwóch Stanach Ameryki Północnej, w Utah i Nebraska. Kobiety w Utah głosować będą na zasadzie aktu ich terytorjalnego prawodawstwa. Przeszłej wiosny niektóre podawały już głosy, a większa ich część przyjmie prawdopodobnie udział w przyszłych wyborach. Nowa konstytucja Nebraski zawiera artykuł dotyczący prawa głosowania kobiet, który na przyszłą jesień ulegnie wotowaniu ludności Stanu. Oddzielny paragraf tego artykułu opiewa, że mężczyźni i kobiety rozstrzygać będą o przyjęciu lub odrzuceniu prawa głosowania kobiet; że głosy mężczyzn i kobiet zamknięte będą w oddzielnych skrzynkach i że artykuł wtedy tylko wejdzie do konstytucji, jeśli uzyska większość głosów obu płci.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Peszt 24-go. — Przybył tu dziś Andrassy. „Lloyd“ pisze: Hr. Hohenwart uległ żądaniom stronnictwa przeciwnego, ale dalsze swoje postanowienia uczynił zależnymi od porozumienia się z Czechami. Gdyby się Czesi na zmiany nie zgodzili, Hohenwart postawi kwestję gabinetową. Punkta do nowych układów przyjęte, są też same jakie podała „N. fr. Presse.“

Wersal 24-go. — Większość wybranych prezesów rad departamentalnych rządowa. Donoszą o wyborze Puyser Quertiera w dep. Seine inférieure (Rouen).

Rzym 24-go. — Posłowie zagraniczni otrzymali zawiadomienie, że król stanowczo w początkach listopada, przeniesie rezydencję swoją do Rzymu. Mowa tronowa d. 27 listopada wspomni o tunelu, o przeniesieniu stolicy i o innych mniejszej wagi rzeczach.

Paryż 25-go. — „Cour. dipl.“ ogłasza opowiadanie jednego z dyplomatów, że w r. 1864 Russell zaproponował Francji przymierze zaczepno-odporne na pomoc Danji. Rouher zakomunikował propozycję cesarzowi. Cesarz po trzechdniowym namyśle przyjął projekt przymierza. Ale Russell wtedy już odpowiedział, że decyzja jest już spóźnioną, gdyż radę ministrów poprzedniego dnia postanowiła w niczyjej obronie stawać.

Wersal 25-go. — Na 87 prezesów rad departamentowych jest tylko 15 radykalnych, reszta sprzyja rządowi.

Zaprzeczają tu pogłosce o wyjeździe Thiersa do Compiegne. Thiers nie opuści Wersalu.

Bruksella 25-go. — „Etoile Belge“ ogłasza depeszę telegraficzną, że książę Napoleon Bonaparte opuścił Korsykę i udał się do Livorno. Nagły wyjazd nastąpił w skutek nieudania się projektu Gavinięgo, aby wyboru prezydenta dopełnić przed sprawdzeniem wszystkich wyborów do rady.

Paryż 25-go. — „J. Off.“ zamieszcza nominację kapitana statku linjowego Jaurès na kontr-admirała.

Praga 25-go. — Deputowani czescy uważają pojednanie za spełzone bezskutecznie. Przywódcy czescy oświadczyli na piśmie, że na reskrypt zmieniony przystać nie mogą. Hr. Hohenwart oświadczenie to wręczył cesarzowi.

Praga 25-go. — Osnowa zmienionego reskryptu znana już jest w Pradze i wywołuje wielkie niezadowolenie. Na najbliższym posiedzeniu sejmowi wszyscy deputowani złożą mandaty. Krążą tu pogłoski, że Schmerling wybrany na prezesa ministrów.

Lwów 25-go. — Urzędowy dziennik lwowski zawiadamia, że przywilej teatru niemieckiego, z czasów koncessji skarbkowskiej pozostały, zniesiono.

Peszt 28. — „Naplo“ dowiaduje się, że na sobotnim posiedzeniu sejm, wniesione zostaną aż trzy interpelacje w przedmiocie przesilenia politycznego w Austrii.

Peszt 25-go. — „Naplo“ donosi tylko lakonicznie. „Nic nowego. Widoki zobu stron równe“ „Lloyd“ tymczasem pisze, że według wszelkiego prawdopodobieństwa dziś we środę nastąpiło rozwiązanie, zwrot stanowczy w przesileniu polityki Koronnej. Rozstrzygnięcie kwestji zapadło przeciwko gabinetowi Hohenwarta i bardzo być może że w tej chwili Hrabia tymczasowo już tylko kieruje sprawami państwa. Odjazd księcia Alberta na południe zostaje w związku z położeniem politycznym.

Berlin 25-go. — Laskier wnosi projekt rozszerzenia zakresu konstytucji państwowej do wszystkich przedmiotów prawa cywilnego, karnego, postępowania sądowego i organizacji sądów.

Berlin 25-go. — Sejm przyjął konwencję z Francją w dwóch pierwszych odczytach.

Brindisi 25-go. — Cesarz i Cesarzowa brazylijscy odpłynęli do Egiptu.

Bruksella 25-go. — „Ind. belge“ z Berlina: Bust zredagował memoriał o stowarzyszeniu „Internationale“ i zakomunikował go prawdopodobnie gabinetowi berlińskiemu. W Berlinie przygotowują już projekt do prawa przeciwko stowarzyszeniom.

London 25-go. — Z Rio Janeiro donoszą: 27 września senat przyjął projekt do prawa znoszącego niewolnictwo. Projekt za kilka dni otrzyma sankcję prawa.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 27-go Paźdz. g. 11 m. 35 w poł.

Wiedeń 26-go. — Dzienniki donoszą, jednoznacznie, że wewnętrzne przesilenie rozstrzygnie się na korzyść kanclerza państwa, i że spodziewana jest dymissja gabinetu Hohenwarta.

Wiedeń 26-go. — Według doniesienia dzienników wieczornych, całe ministerjum przedlitawskie podało się do dymissji.

WYPADEK W PONTMAIN.

Pod tym tytułem krąży po jarmarkach i odpustach Francji — od kilku już miesięcy książeczka opisująca nowe cudowne zjawienie się Matki Boskiej.

Pontmain leży na granicy Bretanii i krainy ciągnącej się nad Mayenną—w stronie zatem jaknajbardziej sprzyjającej wszelkim tajemnicom i cudom.

Dnia 17 stycznia r. b. o trzy kwadransie na szóstą w tej miejscinie zaledwie pół tysiąca mieszkańców liczącą, ukazała się Matka Boska. O tej porze ujrano ją po nad dachem jednej z miejscowych stodół.

Miała na sobie suknię lazuruwą bez stanu. Na łazurze były złote gwiazdy, na nogach obuwiu tegoż samego koloru co i suknia ze złożoną kokardą. Na głowie obrzuconej czarną zasłoną, jaśniała korona ze złotą bez innej ozdoby prócz czerwonego prążka. Zjawisko zachowywało postawę w jakiej wyobrażana jest zwykle Matka Boska Niepokalanego poczęcia.

Przez godzinę blisko obraz taki zawieszony był w powietrzu. Po upływie tego czasu u stóp postaci świętej, ukazała się wielka biała tablica i zaczęła się zapełniać złotymi literami. Naliczono ich czterdzieści siedm wszystkie mieściły się w jednym wierszu. Wiersz ten odczytany zawierał w sobie wezwanie do modlitwy. Kończył się punktem, jaśniejącym jak słońce. Za jednym wierszem wkrótce zjawił się i drugi. I ten również odczytano.—Wygłaszała w nim postać cudowna: „Syn mój da się przebłagać.“

Jednocześnie ukazał się przed Matką Boską wielki czerwony krucyfik. Postać opuściła ręce ku ziemi. Zjawisko spokojne dotąd, teraz—zaczyna nabierać ruchu. Z pod stóp Matki świętej wypada gwiazdy i wznosząc się ku górze z lewej strony zapala dwie świece znajdujące się jedna nad drugą. Przechodzi po nad głową na prawo i zapala drugie dwie świece symetrycznie z tamtymi umieszczono. Dokonawszy zapalenia świec, widocznie jaśniejszych i od owego słonecznego punktu zakończającego wezwanie do modlitwy i od wszystkich gwiazd które u kana była niebieska

szata, gwiazdzica różnosząca światło wraca spocząć już nie u stóp ale po nad głową Matki Boskiej.

Gdy się to stało, postać cudowna nakryła sobie twarz welonem, wielka biała zasłona zjawiała się u drzwi i zaczęła postępować ku górze aż do pasa. W końcu obwinęła całą prawie postać. Wraz ze świecami i samo widzenie zniknęło. Trwało ono wszystkiego trzy godziny.

„Univers“ i broszura na wstępie przytoczona zaręczają że cud ten widzieli; dziecko półsiedmą roku liczące, dziewczynka dziewięcioletnia, jej koleżanka o dwa lata od niej starsza i dwaj chłopczkowie, którzy razem we dwóch nie mogli się zdobyć na więcej jak na dwadzieścia dwa lata życia.

— W dniu onegdajszym, w cyrkułe Nowoswieckim, w domu pod Nr 12 przy ulicy Erywańskiej—Józef Gutman, 4-ro letni syn bankiera, wskutek niedozoru piastunki, wypadł lufcikiem z okna 2-go piętra napodwórze. Według opinii lekarzkiej, życiu tego chłopczyka niezagroża niebezpieczeństwo.

— W cyrkułe Jerozolimskim, Wincenty Bartnik, furman, na rogu ulic Królewskiej i Granicznej przewrócił przechodzącą starozakonną Mindlę Bilczopol, która uderzona kopciem przez konia uległa mocnemu zranieniu twarzy; Bilczopol odesłana na kurację do szpitala starozakonnych, a furman zatrzymany w celu pociągnięcia do odpowiedzialności prawnej.

— W cyrkułe Zamkowym, Eleonora Jakubowska, wyrobnica, zamieszkała w domu pod Nr 16 przy ulicy Browarnej, lat 48 wieku licząca, nagle zmarła.—Poczem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd. (G. Polic.)

☞ Zesłej Soboty w Kościele Parafjalnym Śgo Antoniego przed Wielkim Ołtarzem rzesisto oświetlonym i przybranym w krzewy, zawarty został związek małżeński pomiędzy p. Dominikiem Czepanisz urzędnikiem pocztowym, a panną Julanną Rosińską, córką b. urzędnika. Państwu młodym asystowali do ołtarza p. Walenty Żwan, obywatel ziemski i panna Klementyna Rosińska. Błogosławieństwa uroczystej tej ceremonii dopełnił Jks. Krzykowski. Amatorowie pod dyktando p. L. Pawlewskiego, wykonali „Veni Creator“, Sandmana. Od ołtarza państwa młodych odprowadzali pp. Jan Kanty Gregorowicz, redaktor „Tygodnika Mód“ i Adam Laskowski, obywatel m. Warszawy, oraz pannie: Gregorowiczowa i Matuszkiewiczowa, siostra panny młodej. Następnie orszak weselny wśród składanych nowożeńcom życzeń, podejmowany był staropolskim zwyczajem, w mieszkaniu urządzonym dla zaślubionej pary.

— (Art. nad.). Przed kilkunastu dniami czytaliśmy dwie recenzje z Radomia, o śpiewie p. Kołakowskiej, jedna zamieszczona w „Kurjerze Warszawskim“ bardzo pochlebna, druga wprost przeciwna. Ponieważ mieliśmy sposobność słyszeć p. Kołakowską w tych dniach, z przyjemnością zamieszczamy, że krytyka w „Gazecie Polskiej“ zdradza niekorzystne pióro. Jakkolwiek w śpiewie p. Kołakowskiej brak ostatecznego wykończenia, głos jej piękny i niepospolity wokalizacja łatwa i inteligencja muzyczna dają jej niezaprzeczone prawo do wystąpien publicznych. —9398—

— Komitet Towarzystwa Muzycznego, ma honor donieść, iż w dniu 30 października o godzinie 8-jej wieczorem, danym będzie pod dyktando pana Aleksandra Zarzyckiego 1-szy wielki koncert publiczny Towarzystwa Muzycznego z udziałem panny Wandy Miller-Czechowskiej, pp. Pawła Schlotzera, Marjana Prażmowskiego, chórów towarzystwa i orkiestry Teatru Wielkiego, powiększonej udziałem pp. artystów i amatorów. Program: 1) Uwertura do tragedji „Korjolan“, L. Beethovena. 2) Koncert (D moll) na fortepian i orkiestrę, Rubinstein, wykona p. Paweł Schlotzter. 3) Arja z opery „Westalka“ Spontiniego, wykona p. Wanda Miller-Czechowska. 4) „Don Quixotte“ humoreska, obraz charakterystyczny na orkiestrę, A. Rubinstein. 5) „Pieśń wieczorna“ na tenor solo (pan Prażmowski) chór męszany i orkiestrę, K. Reineckiego. 6) „Dwa marsze“ F. Schuberta, na orkiestrę przełożone przez Fr. Liszt: 1-szy E3 moll (żałobny) 2-gi H. moll. Bilety sprzedawane będą w kasie Teatru Rozmaitości, począwszy od soboty. W sobotę od 12-jej do 3-jej godziny. W niedzielę od 12-jej 3 ej. W poniedziałek od 12 do 8 ej wieczorem. Wszystkie miejsca w Salach Redutowych są numerowane. Cena miejsca numerowanego w sali rsr. 2 kop. 5. Wejście na galerję rsr. 1. Członkowie i ich rodziny (kobiety i małoletni) płacą za miejsce numerowane w sali rsr. 1 kop. 5 na galerję kop. 50. —9407—

Komitet Towarzystwa Muzycznego w Warszawie. 1. Donosi szanownym członkom, iż w przyszłą sobotę z powodu przygotowań do wielkiego koncertu na poniedziałek dnia 30 b. m. sala będzie zajęta, w skutek czego zwyczajne Zgromadzenie sobotnie tym razem miejsca mieć niemoże.

2. Przypomina, że termin do złożenia kompozycji konkursowych upływa dnia 1-go listopada r. b.

— Doktor medycyny Leon Woźniakowski, osiadł stale w Warszawie, mieszka w domu pod Nrem 1244 lit: B. (nowy 2), przy rogu ulic Święto-Krzykiej i Bagno; udziela pomocy lekarskiej w mieszkaniu swoim

każdodziennie do godziny 9tej z rana, a po południu od 3ciej do 5tej. Biednym bezpłatnie. (1—3)—9389—

— Pan Ludwik Grossmann, kompozytor i współwłaściciel składu fortepjanów, powrócił z St. Petersburga.

— Starsi Giełdy Warszawskiej, mają zaszczyt donieść, iż Giełda w dniu 18 (30) października, do nowego lokalu w pałacu b. Dyrektorów Głównych Komisji Skarbu, przeniesioną zostanie; wzywają więc osoby pragnące uczęszczać na Giełdę, aby po bilety wejścia na rok bieżący do Sekretarza Giełdy zgłosić się zechciały, gdyż nikt bez biletu na Giełdę wpuszczonym nie będzie.

Warszawa dnia 19 października 1871 r.
Lesser Levy, Stanisław Lesser, J. Simmler.
(3—3) —9164—

STRUN PRAWDZIWYCH WŁOSKICH
tegorocznego fabrykatu,
na wszelkie instrumenta rżnięte
otrzymał transporta
z Rzymu i Neapolu,
Skład Nut Muzycznych i Instrumentów
Ferdynanda Hösick,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 496.
(3—6) —8880—

MAGAZYN KAUKAZKI I PERSKI
przy rogu ulic Królewskiej i Krakowskiego Przedmieścia,
w domu Bajera, Nr 412,
poleca w wielkim wyborze materje czarne zwane
Perską Fają,
oraz czarne **Aksamity** mogące służyć na Salopy futrzane,
Szuby i inne przedmioty na teraźniejszy sezon niezbędne
potrzebne do tualet damskich. (1—3) —9370—

Potrzebna Guwernantka Francuzka
udzielająca Lekcje muzyki, na połowę dnia.
Dowiedzieć się można w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(3—3) —9200—

PORCELANA BERLIŃSKA
na osób 12-ście, i **Zegar Alabastrowy**, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej, Nr 2, w podwórzu na prawo, mieszkania Nr 6. (1—1) —9408—

PRALNIA
Materji, Atlasów, Koronek, Wyrobów wełnianych w rozmaitych kolorach; oraz Bielizny, Kołnierzy i Mankietów męzkich, na sposób zagraniczny. — Kanonja, Nr 10, wprost Kościoła Śgo Jana, na dole od frontu. **M. Piotrowska.**
(1—2) —9363—

Za stół i mieszkanie, oraz umówione wynagrodzenie pieniężne, żądany jest do sześciu-letniej dziewczynki,

Bona Francuzka,
która do południa może mieć czas swobodny na lekcje za domem. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr 5 nowy, w bramie na dole, na prawo. (1—1) —9396—

Polack, Schmidt & Comp.
Maszyny do szycia,
najpraktyczniejsze do szycia bielizny i damskiej krawieczyzny sprzedają się jedynie tylko w **Magazynie Maszyn**, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, dom Bayera Nr 412a. — Nici i Igły i t. p. przybory po cenach najtańszych. — Nauka bezpłatna. — Gwarancja dwuletnia. — Mniej zamożnym wypłata rozłożona na raty.
(4—12) —8454—

— **Kasztany włoskie (Marony), Granaty hiszpańskie Winogrona, Jabłka tyrolskie, Homary świeże, Homary w konserwie, Ryby w oliwie, Sery: Rocquefort, Brie, Chester, Holenderski, Parmezan; Tapioka i Sago francuzkie, w paczkach, świeżo otrzymane, poleca Skład Ant. Stępkowskiego.** (3—3) —9245—

— **Biklingi, Szproty, Węgorze i Łosoś** wędzone, otrzymał Skład **Ant. Stępkowskiego** i takowe poleca. (3—3) —9324—

Winogrona prawdziwe Badenkie
jakie do kuracji są wymagane,
otrzymał Skład
Ant. Stępkowskiego,
i takowe poleca.
(12—0) —8768—

W dniu wczorajszym o godzinie 2-giej w południe, wybiegł na ulicę mały około trzech miesięcy mający **PIESEK** biały z czarnymi łatkami i prawie całą czarną głową. Ktoby psa tego odprowadził do domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 7, na prawo w parterze, otrzyma wynagrodzenia, jeżeli tego wy-magać będzie, **rubli dwa**. Przytem zastrzega się, iż w razie nieprawego zatrzymania, Znałazca do sądowej odpowiedzialności pociągnięty będzie. (1—1) —9402—

Wystawa pozostaje tylko 14 dni otwartą.

Eppmanna Galeria bitew, w zabudowaniu dawniej Teatru Rappo, zawierająca pamiętnie bitwy z francuzko-niemieckiej wojny z powodu owej olbrzymiej rozciągłości i mistrzowskiego wykonania nigdzie dotąd niewidziana, w połączeniu z bardzo naturalnymi plastycznymi wyobrażeniami przedstawiającymi: **umierającego Wojownika i śpiącą Dziewicę**, w kostiumie balowym, jak niemniej **znakomitą wystawę muszlową**, oraz rzadkie zjawisko natury, t. j. Ciele dwu-głowne. Otwarta codziennie od godziny 10-tej przed południem do godz. 10-jej Wieczorem.

Wejście od Osoby 20 kop.; dzieci płacą połowę.

Dziś i codziennie w zabudowaniu zwanym Teatr Rappo, **nadzwyczajny Fenomen natury**. Obie siostry Flora i Rosa ważące około 1,000 funtów, Olbrzym Ricotto z Marsylii najmniejszy człowiek w świecie Admirał Tompus i 30-to-letnia Karlica. Cena wejścia: —pierwsze miejsce kop. 30; drugie miejsce kop. 15; dzieci płacą połowę; otwarta jest od godziny 11-tej rano do 9-tej wieczór; zaś w dni świąteczne od godziny 1-szej z południa. (3—0) —9326—

DOLINA SZWAJCARSKA.
Dziś i codziennie
KONCERT
Adolfa Sonnenfeld'a,
z własną Orkiestrą złożoną z tutejszych i zagranicznych Artystów.

Program:
1. Uwertura z op. „Wesele Figara.“ Mozart'a. 2. Frent Euch des Lebens, walc Strauss'a. 3. Farewell! medytacja Lange'go. 4. Ludwika, polka Sonnenfeld'a. 5. Uwertura z op. „Reymond.“ Thomas'a. 6. Schützen, kadryl Jana, Józefa i Edwarda Strauss'ów. 7. Między-akt z op. „Król Manfred.“ Reinecke'go. 8. Pelé Melé, potpourri Conradi'ego. 9. Uwertura koncertowa, Meja'a. 10. Geschichten aus den Wiener Wald, walc Strauss'a. 11. Arja z „Stabat Mater.“ Rossini'ego. 12. Erinnerung au Breslau, marsz A. Sonnenfeld'a.
W tygodniu początek o godzinie 7-jej.
W Niedziele i Święta o godzinie 5 1/2.
Cena wejścia Kop. 20.

TEATR WIELKI.
Dziś: Powieści Królowej Nawarry.
Jutro: Żydówka.
TEATR ROZMAITOSCI.
Jutro: Mentor.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 27 Października 1871 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP.		SR.	
Półimperjały Ros. ss. 6 kop. 12	—	—	85	—
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 57 1/2	—	—	—	—
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 10 1/2	89	28	88	78
Austrija: kie floreny w biletach k. 62 1/2	88	28	87	78
Oblig. skarbowe 100 rs., (od kup.)	88	70	88	30
Listy Zast. 3 okresu, I. s. za rs. 100	84	17	83	75
Listy Zast. 3 okresu, II. s. za rs. 100	73	71	73	28
Listy Zast. nowe 5 pr z r. 1869	100	17	100	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	—	—	103	50
Listy Likwidacyjne rs. 100	91	75	—	—
Oblig. Tow. Kredyt. Ziemskiego	153	50	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	149	50	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	150	50	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	—	—	91	50
„ „ „ „ ostempl.	—	—	135	50
„ „ „ „ z r. 1866	—	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	303	—
Akcie Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—	—
Akcie Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	—	—	—	—
Akcie G. Tow. Ros. Dróg żel.	—	—	—	—
Akcie Drogi żel. War.-Teresp.	—	—	—	—
Akcie Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcie W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcie kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	—	—	—	—
50/0 Listy zastawne rosyjskie	—	—	107	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 138 1/2
Od Likwidacyjnych kop. 162 1/2
Od Listów Zastawnych nowych kop. 173 1/2
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 36 1/2
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 109 k. 27 1/2 rs. 108 k. 97 1/2
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 29 rs. — k. —
Paryż: Weksel 3 d. za 300 fr. rs. 84 k. 90 rs. — k. —
Wiedeń Wek. 2 m. za 150 w rs 91 k. 35 rs. — k. —

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 26 października płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 270 funtów rs. 6 k. 45 do rs. 8 kop. 25 — żyta wagi 232 do 240 do rs. 4 k. 90 do rs. 5 k. 25 — jęczmienia 2 i 4-ro rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. : 50 — owsa rs. 2 kop. 40 do rs. 2 k. 55: Groch polny rs. 5 kop. 4 do rs. 6 kop. — — kartofle rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 70 — siano pud kop. 35 do 37 1/2 kop. — słoma kop. do kop. 20.
— **Okowitę** płacono: — dnia 26 października hurtową składniczą za garniec od kop. 172 1/2 do 174 Pojedynczą szyskarską za garniec od kop. — do kop. —.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.
Dnia 26 Października 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
wskazywał st. ciepła	— 0.5	+2 0	+1.0

Dnia 23 największe ciepło st. 2.4 R. najmniejsze — st. 0.6
Barometr w milimetrach 759.0 759.3 759.4.
Wiatr słaby, przeważnie wschodni.
Niebo pochmurne.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 0.8 barometr nie zmienił się, wiatr słaby, wschodni, pochmurno.
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 1 c. 1

DODATEK.

Redaktor Julian Skatkowski. — Wydawca Gustaw Gebotner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 476a, nowy 5). — Друкъ Къ Курьеру.

NASTĘPUJĄCE DZIEŁA

nabyte przez Księgarnię

GEBETHNERA i WOLFFA,

od P. S. Ogelbranda,

sprzedają się odtąd po cenach poniżej wzmiankowanych, we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych.

Dante Alighieri. „Boska komedia” tłumaczenie Juljana Korsaka, poprzedzona przemową czyli wstępami, objaśnione komentarzem według P. Biagioli i Streckfussa, 1860 ozd. 6-ma rycinami (rs. 6). rs. 3.

Gliszczński, A. „Hus i Husyci”, Szklce historyczne, napisane podług Palackiego i Sommera z dwiema rycinami. 1858 (rs. 3). rs. 2.

Gregorowicz, J. K. „Dobry ekonom”, czyli popularnie przedstawiony skrócony wykład, z zastosowaniem do potrzeb kraju polskiego, nauki o naturze i pokarmie roślin; o własności, uprawie i obsiewie gruntu, o produkcji i obchodzeniu się z nawozem, 2 tomy, 1859. (2 rs.). rs. 1 k. 50.

Klasyczna kuchnia wykwintnego smaku, dla polskich gospodyń, oparta na długoletnim doświadczeniu, zawierająca w sobie mięsne i postne potrawy, oraz urządzenie rozmaitych konfitur, soków, konserw i likierów; pieczenia ciast; robotę serów i farb, 1859. (rs. 1 k. 20). kop. 60.

Klößen, A. G. „Geografia powszechna”, obszernie wyłożona, uzupełniona szczegółowym opisem krajów słowiańskich, 1866. rs. 2.

Königsdorfer M. Ks. „Kazania katolickie”, dogmatyczne, moralne o tajemnicach na wszystkie niedziele i uroczystości, tłumaczone przez ks. P. Rzewuskiego, 4-ry tomy, 1855. rs. 6.

Maciejowski, W. A. Piśmiennictwo polskie od cza-

sów najdawniejszych aż do roku 1830, z rękopismów i z druków zebrane w obrazie literatury polskiej, historycznie skróconym, przedstawione, 3 tomy, 1853. (rs. 12). rs. 3.

Mecherzyński Karol. „Historja wymowy w Polsce”, 3 tomy, Kraków, 1856/60. rs. 10.

Metlewicz, J. K. Ks. Kazania i mowy pogrzebowe, 2 tomy. Tom 1-szy zawiera: Kazania na oratorjach i pasjach; tom 2-gi: Mowy i Kazania pogrzebowe, 1847. rs. 1 k. 80.

Podwysocki, I. „Domowy lekarz homeopata”, podług dzieł Drów Heringa, Testa i innych. Wydanie drugie poprawne i znacznie powiększone 1860. rs. 2.

Pol, Wincenty. „Pieśń o ziemi, (powtórce), 1859, (k. 75) kop. 30.

Podręczna księga wiejskiego gospodarstwa, obejmująca szczegółowe zasady różnych autorów niemieckich, przepisy tak do teorii jak i praktyki, mianowicie: klasyfikacje, szacowanie i obrabianie gruntów, systemy gospodarcze, płodozmiany; uprawę roślin gospodarskich, pastewnych, olejnych, przedziwnych, produkcję paszy, słomy; produkcję nawozu; nawożenie, chów inwentarza; obliczenie wszelkiego rodzaju kosztów produkcji gospodarskich, zasady i przepisy taksacji i anszlagowania, zasady i teoria chemii, zastosowane do rolnictwa i fizjologii roślin; teorie Hlubeka i Liebiga i t. d.

Dzieło nader pożyteczne nie tylko dla praktycznych gospodarzy wiejskich, ale i dla wszystkich właścicieli dóbr ziemskich, tudzież urzędników i oficjalistów ekonomicznych, przełożył z niemieckiego P. E. L. 3 tomy 1848/50. rs. 5.

Rogalski, Leon. Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą, Prusami, poprzedzone rysem dziejów wojen krzyżowych, czerpane z najlepszych źródeł, ozdobione 12-ma rycinami na stali, 2 tomy 1847. rs. 6.

Shakspeare, W. Dramata, przekład z pierwotworu (Komierowskiego) 3 tomy 1857—58. (rs. 4). rs. 2.

Tom 2 i 3 oddzielnie po—75 kop.

Treść: Tom I: Hamlet, Romeo i Julia, Tom II: Macbeth, Wieczór trzech króli, Król Lear, Krotowila z pomyłek, Tom III: Król Ryszard III, Ukrócenie spornej, Kupiec we-necki, Wiele hałasu o nic.

Thieme, Aleksander. Krótki wykład kosmografii do użytku szkolnego, z 63 drzewor. i mapą nieba 1867.—90 k.

Thiers, A. Historia konsultacji i cesarstwa. Przekład z francuskiego, 11 tomów. (rs. 22). rs. 6.

Thiers, A. Historia zgrupowań prawodawczych, konwencji narodowej i dyktatoratu, czyli Francja od 1789 do 1800 roku. Przełożył z francuskiego Leon Rogalski, 4 tomy. (rs. 9).—rs. 4.

Vimercati, Wiktor. Kurs języka włoskiego, podług metody Robertsona, przystosował do języka polskiego J. Chęciński, 1859. rs. 1 k. 35.

Virey, J. J. Historia naturalna rodu ludzkiego, z dzieś-cięciu tablicami kolorowanych rycin, przełożył P. E. L. b. N. N. P. 2 tomy. Wydanie drugie 1857. (rs. 5 k. 40) rs. 3.

Virey, J. J. Historia obyczajów i zmyślności zwierząt, z podziałami metodycznymi i naturalnymi wszystkich ich gromad; kurs czytany w Atheneum królewskim paryżkiem; przełożona z francuskiego i wielu przypisami objaśniona przez Ant. Waga, 2 tomy, 1857. (rs. 4). rs. 1 k. 35.

Virey, J. J. O kobiecie pod względem fizjologicznym, moralnym i literackim, wydanie drugie, przełożył P. E. Leś-niewski, 1857. (rs. 1 k. 50) rs.—75 k.

Zabierowski, Aleks. Praktyczne budownictwo wiejskie. Zbiór planów na budowle wiejskie w rozmaitych rozmiarach, a mianowicie: Domy mieszkalne tak zwane dwory ozdo-by architektoniczne ogrodów, jakoteż: altany, ogrodzenia, mostki i t. p. oficyny dla służby, domy włościańskie, zabudowa-nia dla kolonistów, gorzelnie, karczmy, spichrze, stodoły, obory, owczarnie kościoły, kaplice i t. p. 1857—58. rs. 12. (1—5) —8881—

Książki dla dzieci i młodzieży.

Rs. k.

Andersen. Powiastki moralno-fantastyczne, podług duńskiego naśladowała Fr. H. Lewestam, z 48-ma drzeworytami, poprawne. 1—

Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla dzieci czytających, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone. Wydanie 2-gie poprawne, z ryciną, poprawne. 1 20

Hoffmanowa, Kl. z Tańskich; Wiązanie Helenki, książeczka dla małych dzieci, uczących się czytać po polsku i po niemiecku, z 4 ma rycinami, poprawne. — 60
Toż samo, tylko po niemiecku, — 40

Hoffman, Fryd. Złota książeczka, czyli zbiór ciekawych i nauczających powieści, przełożył T. Nowosielski, z 5-ma rycinami. — 60

Leśniewska, B. Dobre chęci, zbiór powiastek moralnych, młodemu wiekowi poświęconych, z 4-ma kolorowanymi rycinami, poprawne. — 75

Mała Marynia, czyli przygotowania dzieci do pierwszej Komunii, z angielskiego, dziełko matkom poświęcone, poprawne. — 40

Opis życia i czynów Pana Jezusa, dla młodzieży, z niemieckiego przełożył ks. Paweł Rzewuski. Wydanie trzecie, poprawne. — 45

Pamiętniki pieszka Milusia, opowiadanie ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4-ma kolorowanymi rycinami, poprawne. — 60

Rodzina pociągłego Petro, powieść dla rozrywki i moralnego pożytku dzieci, przełożył z niemieckiego T. Nowosielski, z 6-ma kolorowanymi rycinami, poprawne. — 80

Z nakładu p. Karola Wilda w Lwowie przeszło również na wyłączną własność naszą:

Buckla H. T. Historia cywilizacji w Anglii, z drugiego wydania oryginału angielskiego, przełożył Władysław Zawadzki, 3 tomy, 8-ka, 1864—1865. 8—

Powyżej wyszczególnione dzieła, wydania księgarni p. S. Ogelbranda, przeszły na własność naszą, i sprzedają się odtąd po cenach wyżej wymienionych, we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

Warszawa, w Październiku 1871 roku.

Gebethner i Wolff.

(2—3) —8928—

KALENDARZE NA ROK 1872.

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych Michała Glücksberga.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW-go Hr. Krasieńskiego. Nr 7 (411), otrzymała na skład główny następujące Kalendarze na rok 1872.

Kalendarz Popularno-Ziemiański na rok przestępny 1872. Wydania rok dwudziesty drugi. Cena egzemplarza kopiejek 20.

Kalendarz Domowy na rok przestępny 1872, (wydania rok dwudziesty drugi). Cena egzemplarza kop. 10.
Deutscher Warschauer Kalender, für das Jahr 1872 (Siebzehntes Jahrgang des Erscheinungs). Cena egzemplarza kop. 15.

Sprzedają się we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism w Warszawie. Na prowincji: u S. Artza w Lublinie, H. Hurtiga, J. Mittwocha i Fingerhuta w Kaliszu, Goldhaara i Możdżeńkiego w Kielcach, Kempnera w Płocku; Kohna w Petrokowie i Czeszochowie; Rubinszteina w Sieradzu; Schönfelda w Łomży.

Osoby z prowincji zapisujące ze składu głównego tuzin powyższych Kalendarzy choćby niejednakowych, za porto nie dopłacają. Sprzedaje się również na tuziny u M. Rodzyna, ulica Przechodnia Nr 797. (2—6) —9137—

Księgarnia Michała Glücksberga w Warszawie,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JW-go Krasieńskiego, Nr 7 (411), otrzymała na skład główny, świeżo wyszłe dzieło:

O ZABÓJSTWIE,

ze stanowiska teorii i prawodawstw obowiązujących, przez Stanisława Boduszynskiego, Magistra Prawa i Administracji.

Cena egzemplarza Rs. 1 Kop. 20.

Dzieło to znajduje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. (2—3) —9133—

Księgarnia i Skład Nut
Maurycego Ogelbranda
otrzymała na Skład Główny:

O KARZE W OGÓLNOŚCI.

Rozprawy Hipolita Giegużyńskiego, Magistra prawa i Administracji. Cena 60 kop. Z przesyłką pocztą 75 kop. (2—2) —9254—

J. STATKOWSKIEGO

działko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad

Ekonomii społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolfa.

Cena Kop. 30.

(44—0) —3593—

Panna zdana do krawiecczyny

potrzebna jest zaraz do Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny WALERJI CZERNIEJEWSKIEJ. Nowy-Swiat, Nr 68 nowy, lokalu Nr 8.

(1—1) —8593—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do zakładu Introligatorskiego Wil. Kreuscha, przy ulicy Zabiej. w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego.

(2—3) —9195—

Do wynajęcia każdego cza su

SKLEP DUŻY Z POKOJEM

raz z Piwnicami, może być na Zakład Fryzjerski, Rękawicznicy, Magazyn mód, Ubiórów męskich i damskich, Obowiązków i mekik i t. p., na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu wojennego, b. Zamoyskiego Nr 1245. Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep, to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoralnej, Nr 776.

(5—6) —9079—



Fortepian, Meble

i inne sprzęty gospodarskie, są do sprzedania, przy ulicy Długiej, w domu Bockana Nr 545, Stróż miejscowy wskaze. Zgłaszać się można od godziny 9-tej rano do 2-giej po południu. (2—3) —9285—

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

MICHAŁA GLÜCKSBERGA

przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu JW-go Hr. Krasieńskiego Nr 7 (411), otrzymała na Skład główny:

O JEZUSIE CHRYSZTUSIE

Konferencje miane w kościele N. P. Marji w Paryżu p. O. Dominika Lakordera, Zakonu Kaznod. Przekład A. Nowosielskiego, r. 1870. Cena rs. 1 kop. 20.

DUBISSA
GŁÓWNA RZĘKA

w dawnym Księstwie Żmudzkiem dziś w gubernii Kowieńskiej z mapą tej rzeki, opisane przez J. B. Wilno 1871. Cena rs. 1 k. 20.

Dzieła te znajdują się we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

W Żytomierzu u wydawcy Konst. Budkiewicza księgarza. (2—3) —9136—

Opuścił prasę szesnasty zeszyt dzieła p. t.: „Eugenja czyli Tajemnice Zamku Tuilleries,” historyczno-romantyczne opowiadanie z najnowszych dzieł Francji, przez G. F. Borna. Cena zeszytu kop. 12 1/2 (gr. 25).

Zeszyt 16-szy zawiera rozdziały: Dokończenie rozdziału: „Wieża w La Roque,” „Falszywy Książę,” „W przeddzień straszliwych dni,” „Krwawe dni.” (Opisanie szczegółowe przewrotu Grudniowego) i początek rozdziału Cesarz Napoleon III. ci.

Nadsyłający z prowincji Rs. 2 na 16-sie zeszytów, otrzymują takowe „franco.” pod opaską, Jan Breslau, Księgarz i Wydawca, ulica Miodowa, Nr 489a.

(1—1) —9346—

Z powodu licznych podpisów na atlas Stieler wyjdzie mający w 30-ta zeszytach po kop. 60.

Księgarnia

I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH

FERDYNANDA

HÖSICK

ma honor zawiadomić że, w dalszym ciągu tego atlasu niezależnie jednak od niego wychodzi jednocześnie u tego wydawcy Perthesa atlas geograficzny.

SPRUNERA

Atlas Historyczny,

do historii wieków średnich i nowożytniej wydanie 3-cie nowo przerobione

przez Dra T. Menke. Atlas ten podobnie jak Stieler składać się będzie z 90-ciu kolorowych Mapp, wyjdzie zaś w 23 zeszytach po rs. 1 kop. 52 1/2 za zeszyt z 4-ch mapp złożony.

Pierwszy zeszyt tegoż atlasu nadszedł już do Księgarni pomienionej.

Prenumeratory z prowincji płacą za przesyłkę po kop. 15 od zeszytu i odbierać takowe będą po 3 zeszyty razem, przysyłać też raczą przedpłatę od razu za 3 zeszyty.

Tytułem zaś gwarancji, każdy z PP. Prenumeratorów zechce przedpłacić przy zapisaniu się należność

za 3 ostatnie poszyty.

(1—3) —9350—

KSIĘGARNIA
Gebetnera i Wolffa
otrzymała na skład główny komedijkę prze-
znaczoną głównie dla **Teatrów amator-**
skich
pod tytułem:
Nie można przewidzieć
wszystkiego,
Przysłowie dramatyczne w jednym akcie
ALFREDA DE MUSSET
przekład
ZOFJI MELLEROWEJ.
komedijkę ta jest do nabycia we wszystkich
Księgarniach tujejszych i zagranicznych po
cenie 30 kop.
(1-5) — 9276

Izba Skarbowa
WARSZAWSKA,
podeje do powszechnej wiadomości, że w Kan-
cellarii Magistratu miasta Brześć Kujawski
2 (14) Listopada r. b. o godzinie 12 w po-
łudnie, odbywać się będzie głośnie in plus licy-
tacja na sprzedaż drzewa znajdującego się na
odpadku w ośrodku 54 morg, położonym
przy obrębie Wyrobki leśnictwa Włocławek,
za wyłączeniem z tego drzewa 75 1/2 szapo-
wych, oraz 25 kraglakowych półkubicznych
sążni przeznaczonych dla wiejskich szkół i
miejscowej służby leśnej,
Licytacja zacznie się od obniżonej summy
szacunkowej to jest od 6100 rubli.
Przystępujący do licytacji obowiązani są zło-
żyć na wadium w gotowości lub też w papie-
rach publicznych 1/10 część szacunku 610 rs.
Utrzymujący się przy licytacji powinien do
wadium uzupełnić 1/10 części tej summy, któ-
rą skutkiem licytacji postąpi nad szacunek.
Osoby niebędące sobie uczestniczyć w gło-
snej licytacji mogą przysłać do Magistratu
miasta Brześć Kujawski, przed 12-tą godziną
dnia następnego do licytacji zapieczętowane
deklaracje, z dołączeniem wymaganej wadi-
um lub też kwitu o zapłaceniu takowego do
kasy.
Deklaracje takowe powinny być pisane we-
dle formy wskazanej § 1909 I. X, części I-ej
zbiornik praw 1857 r.
O bliższych warunkach dowiedzieć się mo-
żna w Wydziale Dóbr Izby Skarbowej, w U-
rzędzie Leśnym Włocławek i w Magistracie
miasta Mińsk Kujawski, a także w biurze Na-
czelników Powiatów Włocławskiego i Nieszaw-
skiego.
(1-3) — 9361

Rada Miejska Warszawska
Dobroczytności Publicznej.
Podaje niniejszem do wiadomości, iż w d.
11 (23) Listopada r. b. o godzinie 12 w po-
łudnie, odbędzie się przed Radą Miejską licy-
tacja in plus, na sprzedaż z lasów dóbr Mie-
nia i Piaseczno w Nowo-Mińskim powiecie,
do Szpitala S-go Ducha w Warszawie należą-
cych, 320 sążni kubicznych drzewa opałowego,
oszacowanego na rs. 71 k. 75.
Practum do licytacji oznacza się na rs.
711 k. 75. Wadium na rs. 72.
Przystępujący do licytacji, obowiązani są
w terminie wyżej oznaczonym, przedstawić
zapieczętowane deklaracje na papierze zwy-
czajnym, napisane podług wzoru niżej wska-
zanego i dołączyć wadium oznaczonej wyso-
kości.
Inne warunki licytacyjne, są do przejrze-
nia w Kancellarii Rady miejskiej każdodziennie
w godzinach biurowych.
Wzór do deklaracji.
W skutek ogłoszenia Rady miejskiej War-
szawskiej Dobroczytności Publicznej z d. . .
1871 r., składam niniejszą deklarację, iż o-
bowiązuje się wystawienie na sprzedaż z la-
sów dóbr Mienia i Piaseczno w Nowo-Miń-
skim powiecie, do Szpitala S-go Ducha
w Warszawie należących, 320 kubicznych są-
żni drzewa opałowego zakupić za sumę rs.
... kop. poddając się wszelkim obo-
wiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licy-
tacyjnych objętych. Wadium w ilości rs. . . k . .
(liczbą i literami) przy niniejszym składam
Stale moje zamieszkanie w N.
Pisałem w N., dnia . . . miesiąca . . . 1871
roku.
(Podpisać imię i nazwisko)
Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan,
A. Zaborowski,
(1-3) — 9359

W dniu 27 Października
8 Listopada r. b. o godzi-
nie 10-ej rano, sprzedana
zostanie w drodze przymu-
szonego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym
w Warszawie:
Nieruchomość Nr 2381a
w Warszawie przy ulicy Karmelickiej położo-
na, składająca się z kamienicy masiw muro-
wanej, o parterze i trzech piętach, oficyny
masiw muraowej o parterze i trzech piętach,
kloak drewnianych, komórki z drzewa, stu-
dni drzewem cembrowanej, ogrodu owocowe-
go i warzywnego i dziedzińca zabudowanego,
obejmującego łącznie kwadr. 3,917. Dochód we-

dle protokołu zajęcia wynosi rs. 2,447 kop. 50.
Na nieruchomości tę przyznana jest pożycz-
ka miejska w sumie rsr. 10,000 dotąd nie-
podnieśiona.
Licytacja zacznie się od summy rs. 14,352
kop. 86, jako 2/3 części szacunku taksa bie-
głych wykrytego. Wadium wynosi rsr. 1,500.
Obszerniejsze opisanie tej Nieruchomości, oraz
zbiór objaśnień i warunków sprzedaży prze-
brać można w kancelarii Pisarza Trybunału
Cywilnego Wydziału I-go w Warszawie, tu-
dzież u podpisanego Adwokata sprzedającego
w Warszawie, pod Nrem 554a za-
mieszkałego.
Konstanty Borzewski, Adwokat.
(1-1) — 9376

Rada Miejska Warszawska
Dobroczytności Publicznej.
Podaje do wiadomości, że z powodu nie
dojścia do skutku licytacji na dzień 11 (23)
Października 1871 roku oznaczonej, na dosta-
wę żywności na rok 1872, dla Domu Przy-
tułku i Pracy i Domu Schronienia Starców i
Sierot Starozakonnych, powtórna licytacja in
minus na pomienioną dostawę, poczynając od
cen podwyższonych, a mianowicie:
A. dla 1^o Instytutu od 10 1/2 i
B. dla 2^o Instytutu od 11 1/2 kop.
za dzienną porcję strawy jednej osoby, odbę-
dzie się przed Radą Miejską w dniu 28 Paź-
dziernika (9 Listopada) r. b. o godzinie 12
w południe.
Bliższe objaśnienia dotyczące licytacji, in-
teresanci otrzymać mogą w Kancellarii Rady
każdodziennie w godzinach służbowych.
Rzeczywisty Radca Stanu Szambelan
A. Zaborowski.
(1-2) — 9360

od Kurskiego Zarządu
Miejskiego.
Podaje się do wiadomości, że w mieście
Kursku przy jednej z lepszych ulic znajduje
się dobra **Ujeżdżalnia** z piecami, w której
dogodnie można by urządzać rozmaite wi-
dowiska i przedstawienia. Kto by więc z pa-
nów przedsiębiorców lub właścicieli jakich-
by publicznych widowisk lub igrzysk, np.
cyrku, życzył mieć tę ujeżdżalnię do swego
użytku, raczy się o warunki umówić z Kur-
skim Zarządem Miejskim. (1-3) — 9384

Kto by z Panów Artystów udzielających
Lekcje Tańca, lub Osób prywatnych tu, lub
na prowincji, życzyłby sobie
Osoby grającej na fortepianie,
raczą się zgłosić do Rządcy domu przy ulicy
Dobrej, pod Nr 2017, w domu W-go Doktora
Laskowskiego. (1-3) — 9377

Potrzebna Guwernantka,
rodowita francuzka, z muzyką i wyższymi nau-
kami, na prowincję. Dowiedzieć się można
między godziną 10-tą a 12-tą rano, w Hotelu
Rajmskim, Nr 16. (1-1) — 9387

Gospodarz rolny z Pomeranii,
lat 34 mający, **nieżonaty**, poszukuje odpo-
wiedniego zajęcia. Bliższa wiadomość w Kan-
torze Redakcyjnym „Kurjera Warszawskiego.”
(1-3) — 9390

Potrzebna jest zaraz
P A N N A
uzdatniona do sukien, także mniej zdadne i
do nauki. Nowy-Swiat, Nr 58 domu. Wiado-
mość u Barciekiej. (1-3) — 9394

Potrzebny jest na wieś w bliskości Kolei
żelaznej,
Nauczyciel
do jednego chłopca dla przysposobienia go do
szkół do klasy trzeciej, oraz ażeby posiadał
język francuzki lub niemiecki. Wiadomość
przy ulicy Długiej, Nr 592, u Właścicieli.
Tamże jest do sprzedania **Kolnierz i Mufka**
tumakowa. (1-1) — 9388

Jest do sprzedania kilka sztuk pięknych
burztynow (munsztuków) do cybuchów,
oraz **Zegar** ścienny duży w oprawie złoc-
nej, **Lampa** salonowa, **Wazon** porcela-
nowy i **Gitar** hiszpańska. Widzieć można
codziennie do godziny 1 w południe. Ulica
Ogrodowa, Nr 11 mieszkania, Nr 5 na dole.
(2-3) — 9319

Futro eleganckie,
błękitne lisy, kryte najlepszym aksamitem i
także kolnierz duży, jest do sprzedania za
trzecią część wartości, 180 rubli. Widzieć mo-
żna od 11 do 4 godziny codziennie, ulica Solna,
Nr 9 nowy, na 1-em piętrze od frontu.
(2-3) — 9302

Kapitał Rsr. 1,050,
jest zaraz do wypożyczenia, na hy-
potekę domu muraowanego w środko-
wym punkcie Warszawy położonego,
na 1-szy Numer hipoteki, lub zaraz po To-
warzystwie Kredytowym Miejskiem, na mały
procent. Wiadomość w Handlu korzennym,
na rogu ulicy Elektoralnej i Zatyki.
(1-2) — 9385

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO I PORTERU
pod firmą **A. Braun w Włocławku.**
Mam honor donieść, iż stosownie do Aktu Urzędowego przed Rejentem Jaworkim
w dniu 12 Października r. b. w Łodzi działanego, stałem się wyłącznym Właścicielem po-
wyższej fabryki, i odtąd wyrabiać będę **Piwo Bawarskie, Zwyczajne i Porter** w do-
brych gatunkach i sprzedawać takowe po cenach najumiarkowańszych.
Przytem nadmieniam, iż stosownie do powyższego Aktu wszelkie zażegłości, jakoteż
próżne statki do mnie wyłącznie należą, o zwrot których do fabryki mojej niniejszem jak
najprzejmiej upraszam. — **A. Braun.**
(1-1) — 9301

KAPIELE CIEPŁE W WANNACH
z wody Wiślanej,
przy ulicy Długiej, pod Nr 555, obok Hotelu Dreźnieńskiego.
Otwarte codziennie do 11 wieczorem (1-6) — 9382

Od 1-go Stycznia 1872 r., są do wydierża-
wienia **Dwa wielkie**
OGRODY
fruktowe i warzywne: 1) Ogród Nr
1486a, na rogu ulicy Złotej, Sosnowej i Sien-
nej, z dwoma mieszkalnymi domami. 2) Ogród
Nr 1147N, przy rogatce Jerozolimskiej, tuż
przy okopach, obok planty kolei żelaznej,
z prawej strony wyjeżdżając za miasto, także
z domem mieszkalnym.
Bliższą wiadomość powziąć można w domu
W-go Lessera, przy ulicy Miodowej Nr 490/1
u Rządcy domu, lub w kantorze. (2-6) — 9340

Każdy używający
Oświetlenia Gazem,
może bez najmniejszego kosztu zmniejszyć
wydatek o połowę, utrzymując to samo
oświetlenie. Alfons Gravier podejmuje się zro-
bić swoim kosztem wszystkie potrzebne do te-
go zmiany, jako wynagrodzenie żąda połowę
otrzymanej oszczędności przez pierwsze pięć
lat. Po upływie tego czasu aparat i proceder
będą należeć do właściciela. Bliższe objaś-
nienia powziąć można przy ulicy Długiej N 2
nowy. (1-3) — 9380

Wszelka Krawiecczyzna
i **Bielizna,**
wykonywa się podług najświeższych żurnali,
ręcznie lub na maszynie, akuracie i po cenie
umiarkowanej, w moim zakładzie.
Wiktorja Cybulska,
ulica Widok, Nr 3, idąc od Brackiej drugi
dom, w podwórzu z lewej strony na dole, Nr 10
mieszkania. (1-3) — 9378

SERY OWCZE
świeże.
Ostatni transport z tegorocznego wyrobu
prawdziwych Serów Owczych, otrzymał Skład
Owoców
Franciszka Wróbel,
wprost statuy Kopernika, obok Składu Her-
baty L. Krupeckiego. (2-3) — 9338

SPRZEDAŻ
TRYKÓW
W mojej zarodowej owczar-
ni w **Simsdorf pod Wrocławiem**, za-
czyna się od 2-go Listopada. Tamże jest do
sprzedania w każdym czasie **Bydło hollen-**
derskie najlepszego chowu.
F. von Mitschke-Collande.
(3-12) — 9304

Z powodu wyjazdu jest do
sprzedania **Pianino** palisan-
drowe paryżkie, w dobrym sta-
nie, za Rs. 150. — Tamże jest
do zbycia **Algierka** piżmowcowa z Kolnierzem
bobrowym; **Dwa Garnitury**, **Kol-**
nierze z Mufkami, jeden popielice, drugi
luksy, oraz **Boa** sobolowe. Wiadomość przy
rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, w domu
W-go Löwenberga. Stróż wskaże.
(3-3) — 9289

Kto ma do zbycia **SANKI**
w dobrym stanie fasonu świeżo-
go, za przystępną cenę, zechce
nadesłać adres do Hotelu Victo-
ria Nr 58, od 8 do 10 z rana.
Ogrodnik kawaler lub **Ogrodnik dzie-**
żawca, może znaleźć miejsce. Wiadomość tam-
że. (3-3) — 9305

K a r e t a
podwójna, gustowna, bardzo
mało używana, jest do nabycia za bardzo
przystępną cenę. Wiadomość u W-go Stop-
czyka, Fabrykanta Powozów, przy ulicy Elek-
toralnej, lub pod Nrem 315 (4), Nowe-
Miasto, Nr 9 mieszkania; gdzie także jest do
sprzedania **Biurko** mahoniowe ładne i nie-
drogie. (1-3) — 9351

Z powodu wyjazdu są do sprze-
dania za obniżoną cenę, nastę-
pujące rzeczy, wszystkie praw-
nie nowe: 1) Meble Wiedeńskie
gięte, koloru palisandrowego, mianowicie 12
Krzesel, 2 Fotele i 2 Kozety. 2) Algierka
skunksami podszita. 3) Kolnierz z lisów nie-
bieskich duży. Wiadomość przy ulicy Wro-
nkiej Nr nowy 26, na 2-giem piętrze, Nr 8
mieszkania. (1-3) — 9381

DWA
Pokoje obszerne,
z których w pierwszym jest **Kuchenska** an-
gielska, suche, widne i ciepłe, są do najęcia
od 1 Listopada r. b. Wiadomość przy ulicy
Browarnej Nr 2733. nowy 24, mieszkania pod
Nr 8. (2-3) — 9342

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia za-
raz suche, widne i ciepłe **Mieszkanie** na
1-m piętrze, złożone z jednego Pokoju o 2-ch
oknach, Kuchni i Komórki, za Rs. 20, oraz
Stajnia na 6 lub 8 koni za Rs. 9 kwartal-
nie. Tamże do sprzedania **Koń** z Uprzążką,
2 Wozy na żelaznych osiach, **Skrzynia**
do węgli 10-cio-korcowa, **stęplowa**, **Drabiny**,
Taczki, **Wózek** dziecienny, **Piecyk** że-
lazny, **2 Kociolki** i t. p., za niską cenę.
Wiadomość przy rogu ulicy Złotej i Sosnowej,
Nr 1487b, mieszkania Nr 11. (3-3) — 9238

Jest do odstąpienia
Sklep z Pieczywem,
porządnie urządzone, z wyrobnym odbytem,
przynoszącym czysty zysk. Wiadomość przy
ulicy Leszno, Nr 658, w oficynie; jak również
potrzebną jest **Sklepowa** z kaucją. Wia-
domość pod tymże numerem. (1-3) — 9395

Z powodu zmiany interesu, przy ulicy
Wspólnej Nr 18, na 1-m piętrze z frontu, od
1-go Stycznia r. p., jest do odstąpienia
5 P O K O I
z dwoma wchodami, Kuchnią i t. d.
(1-3) — 9400

Wiadomość
dla **PP. Kupców Hurtownych.**
Do wynajęcia od 11 Listopada r. b. dwie
wielkie sklepienie Suteryny, przyda-
tne na skład win, owoców, warzywa, lub in-
nych niepalnych towarów. Bliższa wiadomość
u Rządcy domu Nr 29, przy ulicy Grzybowskiej
w godzinach rannych, oraz między godz. 5-tą
i 7-mą po południu. (1-3) — 9397

Jest do sprzedania **Piesek**,
albo **Suczka**, z gatunku Wyżeł-
ków Angielskich, odchowane, roz-
pieszczone, umiające różne sztuki. Wiadomość
przy ulicy Piwnej, Nr 41 nowy, na 2-m pię-
trze od frontu. (1-1) — 9392

Są do sprzedania
C H A R T Y
zalecające się szczególnymi przymiotami, chwy-
tają one pojedynczo zajęcia i lisy, po ujęciu i
uduszeniu, nie szarpia, lecz na myśliwego o-
czekują, lub zwierza same przynoszą, jeśli go
ktoś obcy chce odebrać. Wogóle zmyślność
i szybkość ich jest zadziwiająca, tak, że
obecny ich właściciel najczęściej **pieczo**
zwykły był z nimi polować. Wiadomość przy
ulicy Wareckiej, w domu pod Nr 1259, no-
wy 6, u Staagreta Rocha. (1-3) — 9379

Są do sprzedania dwa
Pieski czystej rasy **Pin-**
cherów, jeden żółtawy, a
drugi biały, z gatunków
małych. Ulica Święto-Jerska,
Nr 1772 (nowy 16), w podwórzu na wprost
bramy na 2-m piętrze. (1-1) — 9399

Dnia 23 Października r. b. wieczorem, zo-
stawiono **Obrazek** ślubny, złoty, z litera-
kami **W. S. i Pierścione** złoty z turkus-
kami w nowej Łaźni 24-groszowej, Nr szafki
60. Uprasza się znanego Znalazcę o zwrot do
Redakcji „Kurjera Warszawskiego.”
(3-3) — 9300

TYLKO DO 30 PAŹDZIERNIKA R. B. TRWAĆ BĘDZIE RZECZYWISTA I CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

na Krakowskim-Przedmieściu w domu W-go Dobrycza, trzeci od kolumny Króla Zygmunta, naprzeciw
Nowego-Zjazdu, Nr 455.

Przy związaniu wszystkich naszych interesów, tak tu w miejscu jak i zagranicą, otrzymaliśmy najściślejsze polecenie, wszystkie w naszym Magazynie znajdujące się
Hollenderskie i Bielefeldskie płótna, jakoteż Bielefeldzkie gotową i stołową, najdalej do 15 Października r. b., pod każdym względem wyprzedać.

W skutek tego, już i tak niskie ceny położone na wszystkich naszych towarach, zniżyliśmy jeszcze do takiej taniości, że każdy bez wyjątku nieomieszka zaopatrzyć
się w tak dobrą świeżą bielefeldzkie, oraz w czysto-liniane płótna, za małe bardzo pieniądze.

Ze wyprzedaż ta trwać będzie nieodwołalnie tylko do 15 Października r. b., więc upraszamy Szanowną Publiczność o rychłe zajęcie się swemi zakupami, gdyż potem
może niestac już będzie niektórym towarów ogólnym Cennikiem wskazywanych.

Szanowni Kundmani, którzy porobili obstalunki na bielefeldzkie, będą łaskawi odebrać ją przed wyżej upłynionym czasem, lub też swoje pieniądze odebrać, gdyż po
upłynionym wyżej czasie, wszystkie obstalunki za nic nieznaczące i za niebyłe uważać się będą.

Magazyn i urządzenie jego wewnętrzne, jest od 15 Października r. b. do odstąpienia. Bliższe objaśnienia co do tego w samym Magazynie.

DLA ZORJENTOWANIA SIĘ PODAJEMY NASTĘPUJĄCY CENNIK.

	Rs.	kop.	
Pół tuzina prawdziwych lnianych chustek, począwszy od	1	80.	
Pół tuzina cienkich lnianych chustek, począwszy od	1	20.	
Pół tuzina francuskich batystowych chustek z kolorowymi brzegami, począwszy od	1	50.	
Pół tuzina płóciennych ręczników, począwszy od	1	15.	
Pół tuzina serwet do herbaty, począwszy od	1	55.	
Pół tuzina serwet stołowych, począwszy od	1	20.	
Jeden łokieć angielskiej skóry, począwszy od	1	15.	
Jeden łokieć angielskiego sztertingu, począwszy od	1	10.	
Jedna serweta stołowa, na sześć osób, począwszy od	1	1.	
Jedna stołowa serweta na 12 osób (biała), począwszy od	2	50.	
Jeden garnitur do kawy na 6 osób, począwszy od	1	80.	
Jeden łokieć płótna prześcieradłowego, począwszy od	1	30.	

	Rs.	kop.	
Kalesony męskie z angielskiej skóry, począwszy od	1	1.	
Kalesony damskie z cienkiego sztertingu, począwszy od	1	10.	
Koszule męskie z cienkiego sztertingu, z płóciennymi gorsami, począwszy od	1	35.	
Koszule męskie z hollenderskiego płótna, począwszy od	2	1.	
Koszule damskie, począwszy od	1	10.	
Koszule damskie cienkie, począwszy od	2	1.	
Kaftaniki damskie, począwszy od	1	1.	
Spódnice od	1	75.	
Garnitury damskie	1	30.	

	Rs.	kop.	
Jedna sztuka szlaczego płótna na 6 koszul, począwszy od	5	1.	
Jedna sztuka bielefeldzkiego płótna, począwszy od	7	1.	
Jedna sztuka hollenderskiego płótna ręcznej roboty, począwszy od	12	1.	
Jedna sztuka weby na 12 koszul, począwszy od	18	1.	
Jedna sztuka weby cienkiej, począwszy od	19	1.	
Jedna sztuka weby bielefeldzkiej, począwszy od	24	1.	
Jedna sztuka weby rumburskiej, począwszy od	28	1.	
Angielskie kołdry pikowe, począwszy od rs. 3 kop. 50 za sztukę			
Pół tuzina damskich pończoch, od Rs. 1 kop. 50.			
" męskich skarpetek " " 1 " 75.			

Kilka tysięcy łokci resztki płótna z rozmaitych gatunków, po bardzo niskich cenach.
Obstalunki na prowincję i na Cesarstwo, przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(3-3) — 910f —

Nr 455/93, trzeci od Kolumny Zygmunta, wprost Nowego-Zjazdu.

Róg Krakowskiego-Przedmieścia w domu W-go Dobrycza
Nr 455/93, trzeci od kolumny Zygmunta, wprost Nowego-Zjazdu.

Jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Muranowskiej
w narożnym domu Nr 2202 (21 nowy) przed którym jest targ.

PLAC

ogromnej długości, gdzie przez kilkanaście lat pracowali
powoźnicy; może także służyć na skład drzewa, desek, węgli
kamiennych lub na inny proceder; tamże jest także do
najęcia góra długa i szeroka z oknami dużymi, użyteczna
dla skórników i t. p., a to za przystępną cenę. Wiadomość
na miejscu u stróża. (3-3) — 9118 —

TRAN

OCZYSZCZONY

KARPIŃSKIEGO APTEKARZA

Sposobem wynalezionym i podanym przeze-
mnie przed dziesięciu laty, znany ze swej
dobroci,
ze świeżej wątroby **Stokfisu**, czystego rybiego
smaku,
sprzedaje się we flaszach, okapslowanych, i
opatrzonej własnoręcznym podpisem w Apte-
ce mojej w Warszawie, ulica Elekoralna Nr
787, oraz w wielu Aptekach Królestwa i Ce-
sarstwa.
W. Karpiński.
(3-10) — 8918 —

PRACOWNIA

świeżo otworzona Ubierów Damskich i Bielizny,

przy rogu ulic Bielefeldzkiej i Daniłowiczowskiej, pod Nr 8,
na pierwszym piętrze, N 3 mieszkania,
nad Skłodem Futur P. Radau,
poleca się Szanownej Publiczności i obowiązuje się jak naj-
rzetelniej wykończać zlecane mu roboty, podług najświeższych
żurnalów na obstalunki. Zakład ten otwarty codziennie od go-
dziny 9-jej rano do 6-jej wieczorem. — Tamże są potrzebne
PANNY podręczne do krawieczyzny. (3-3) — 9217 —



Zadana jest summa Rs. 1,500

na pierwszy numer hipoteki Dóbr ziem-
skich. Bliższa wiadomość w Redakcji
„Kurjera Warszawskiego.”
(3-3) — 9269 —

FUTRO.

Płaszcz granatowy z peleryną, Rosomakami podszyty, mało
używany, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę.
Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 33 nowy, gdzie
Stróż Franciszek wskaże. (2-3) — 9259 —

Korzystny interes!!!

CUKIERNIA jest do sprzedania w każdym czasie,
egzystująca od lat kilkunastu z wszelkimi przyrządami, w bar-
dzo porządnym stanie i **Bilardem** nowym, za przystępną
cenę. Wiadomość, ulica Nowomiejska Nr 4 nowy, na trze-
ciem piętrze, Nr 9 mieszkania. (2-3) — 9225 —

Świeżo zaopatrzony w modele, różne fasony i przybory,

MAGAZYN

Strojów i Sukien

W. Jeziorowskiej, przy ulicy Niecałej Nr 7 na 1-szem
piętrze, przygotowane ma na porę zimową **Kapelusze** w róż-
nych cenach i dla każdego wieku, przyjmuje także **obstalunki**
Sukien, Kostiumów, Wierzchy na futra, Szuby puchowe i t. p.
roboty śpiesznie i starannie wykonywać może.

Tamże jest powierzona do sprzedania **Szuba** aksamitna
podbita tumakami, **Kolnierz** sobolowy i **Muska** z ogonków
tumakowych; wszystko gatunkowe i w zupełnie dobrym stanie.
(2-3) — 9282 —

Kantor Loterji

SAMUELA WAWELBERGA,

przeniesiony został z przed Banku na dawne miejsce przy
ulicy Przechodniej pod Nr 951/2 dokąd interessanci po reno-
wację losów klasy 4-tej, 117-tej Loterji udać się zechcą.
Tamże znajdują się również losy kupne do 4-tej klasy Lo-
terji i tabelki wylosowanych papierów publicznych.
(2-6) — 9261 —

Francuzki i Angielki

z muzyką, tudzież kilka innych **Francuzek** bez muzyki, **Gu-
wernerowie** z językiem francuskim niemieckim, włoskim,
greckim i z muzyką, jako też **Guwernantki** z wyższem i niż-
szem ukształceniem, starają się o umieszczenie, za pośrednic-
twem A. Witkowskiej, ulica Senatorska Nr 6 nowy, mieszka-
nia Nr 21, w podwórzu na 1-szem piętrze. — Tamże są, **Niemka**
praktykująca od lat dziesięciu na Pensji — i **Angielka**, która
w krótkim czasie nauczyć może języka angielskiego, poszu-
kują lekcji na godziny. — **Rządca** z kancją poszukuje też
miejsc. (3-6) — 9211 —

DO SKŁADU HURTOWEGO WĘGLI KAMIENNYCH ZAGRANICZNYCH MARCELLEGO BERSOHN.

codziennie nadchodzą transporta; PP. Kupujący całemi wagonami, zechcą się zgłosić do Kantoru mego, przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 49, dom Braumana. Ceny przystępne.

DLA DETALICZNEJ SPRZEDAŻY:

Składy moje pod Nr 1582E, róg Składowej i pod Nr 1582E, obok folwarku Ś-to-Krzyżskiego w Alejach Jerozolimskich. Składy moje zaopatrzone zostały w najlepszy Węgiel zagraniczny.

Od Nowego zaś Roku 1872, Skład mój pod Nr 1582E, z rogu Składowej połączonym zostaje ze składem moim pod Nr 1582E obok Folwarku Ś-to-Krzyżskiego. (3—3) — 9189 —

ENCRE NOUVELLE

MATHIEU PLESSY *



Encre nouvelle double violet à copier adoptée par toutes les grandes administrations.

Handel Materiałów Pismienych przy Księgarni

CELSA LEWICKIEGO,

na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i rogu ulicy Hr. Berga, Nr 410, ma zaszczyt uwiadomić, że otrzymał na skład:

ATRAMENT NOWY, CZARNY

(Encre nouvelle double noir)

z Fabryki wyrobów Chemicznych w Paryżu

E. MATHIEU PLESSY

metodą zupełnie nową z farbników roślinnych przygotowany, w pisaniu zaraz czarny mocno, a koloru tego z czasem niezmieniający; osadu ani mętów nietworzący; piór stalowych nie naruszający; za który wynalazcę medalem srebrnym na Wystawie Paryskiej, oraz orderem Legii honorowej nagrodzono, a atrament jego do użycia we wszystkich biurach służby publicznej we Francji przyjęto. Z tejże fabryki Atrament do kopjowania, po trzy dobre kopije zdejmować dający; Atrament karminowy pachnący: tudzież inne kolorowe atramenta z tejże fabryki. Tamże znajdują się patentowane Osadki samosącące, atrament do piór stalowych; Kalamarze hydrauliczne, Osadki powściągające w piórze atrament zbytecznie zebrany, że niedopuszczają kleksów; oraz wszelkie inne materiały piśmienne, po cenach umiarkowanych są do nabycia. (7-6) — 8678 —

Broszurki z Prospektami
dotyczącymi użycia

PIGULEK CAUVINA,

znajdują się do nabycia w Składach materiałów aptecznych PP: Fer. Aug. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, w Warszawie, i Chróścickiego w Wilnie. (16-24) — 5785 —

Do sprzedania:

Mundur Skarbowy Wydziału Skarbowego klasy VII-ej, ze Szpadą i Kapeluszem; Lampa naftowa salonowa, 2 Łóżka jesionowe, Kozetka i Fotel zielonym adamaszkiem kryte, 2 Oleandry, kilka Kanarków, Mufka nurkowa i Kołnierz tumakowy, używane. Ulica Złota, Nr 37, w podwórzu piętrowe 1-sze, od godziny 9-ej z rana do 2-ej po południu. (3-3) — 8890 —



W gub. Łomżyńskiej pow. Ostrowskim w m. Ostrowiu przy kolei Petersburskiej od Malkini mil dwie, jest do sprzedania DOM mieszkalny obszerny z zabudowaniami gospodarskimi zupełnie w dobrym stanie, wraz z Ogrodem owocowym, pasieką (ramową) szkółką drzew morowych, winnicą, przytem dobrego pola ornego 1/2 dzies. morga. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie na placu Ś-go Aleksandra, Nr 10, a mieszkania Nr 15. (3-3) — 8708 —

Rurki przeciw Astmie
Aptekarza Levasseur.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy, na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie, jedynie w składzie materiałów aptecznych W-go Gallego i Ludwika Spiessa. (9-0) — 7761 —



Dom murowany

dwu-piętrowy, z takimiż Oficynami, bardzo porządnie utrzymany, pod Nrem 9 (1582L), przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej, z powodu interesów familijnych, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu u Właściciela. (2-3) — 9148 —



FORTEPIAN

o 7-miu oktavach, palisandrowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Wiodok Nr 3 domu, mieszkania zaś Nr 11 w lewej oficynie na 1-szem piętrze. (3-3) — 9222 —



Maszyny do szycia,

tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłatę za dostateczną pewność. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparaty dokonywane są w naszej fabryce maszyn parowych Ostrowski & Comp. — 6018 —

i rolniczych. (27-0)



W dniu 12 listopada r. b. z powodu zmniejszenia stad, odbędzie się publiczna sprzedaż,



24-ch sztuk Koni,

w Dominium Łoś, wiorst 24 od Warszawy, 10 od Piaseczna, 6 od Tarczyna, a mianowicie: 1 Ogier oryginalny angielski, 2 Ogier młode, Matek stadnych 5, reszta młodzieży od roku do lat 3-ch. (3-3) — 9232 —

W mieście gubernialnym Siedlcach jest do sprzedania

S K L E P

z rozmaitemi towarami, a mianowicie: Porcelana, Szkło, Żelazto, Dystrybucja, Skład papieru, i t. p., z firmą przeszło 100 lat egzystującą. — Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąć można w Warszawie, w Księgarni W-go Michała Gluckzberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (3-3) — 9161 —

**SKŁAD GŁÓWNY
WIN SZAMPAŃSKICH MUSSUJĄCYCH**

z fabryki C. W. Schweinfurth w Rydze,

JAKÓBA WOLTER

W WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52, dom Fajansa,

posiada rozmaite Wina Szampańskie i mussujące, w cenie od kop. 60 do rub. sr. 2. (6-6) — 8803 —

DYSTRYBUCJA

od lat kilkunastu istniejąca, w połączeniu z Galanterją i noremberszczyzną, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 w domu W-go Elsnera, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki tejże Dystrybucji. (2-3) — 9275 —

DONIESIENIE

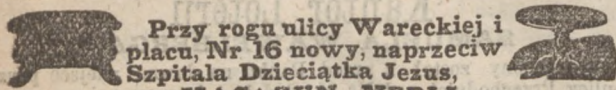
dla Panów Amatorów Słowików.

Do Handlu Rossyjskiego Szyszowa, przy placu Trzech Krzyży, vis a vis Instytutu Gluchoniemych, nadeszły w tych dniach MROWKI suche Petersburskie w jak najlepszym gatunku, które sprzedają się funt po Kop. 75, kwarta po Kop. 27 1/2. (3-3) — 9155 —

CERATY NA BARCHANIE I PODŁOGOWE

w najlepszych gatunkach

nadeszły w wielkim wyborze do Składu Obić Papierowych z Fabryki A. Vetter & Comp, i innych. ulica Krakowskie-Przedmieście w pałacu JW. Hr. St. Potockiego, Nr 15. (3-3) — 8886 —



Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy, naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus,

MAGAZYN MEBLI

Józefa Olsztyńskiego i Syna,

zaopatrzonym jest w znaczny dobór MEBLI najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. — Tamże Garnitur palisandrowy 12-sto krzesłowy rysem rytę, do sprzedania. (7-10) — 8141 —



Jest do sprzedania
Koń gniady dobrej rassy.

Wiadomość w domu Wojskowego Zarządu, na Nowym-Swiecie, w Sztabie 2-ej Grenadjerskiej Dywizji. (6-6) — 8979 —

DYSTRYBUCJA

z Szafami,

jest do odstąpienia każdego czasu. Ulica Elekoralna, (Nr 747), nowy 6. (3-3) — 8905 —



GARNITUR MEBLI JESIONOWYCH,

składający się z Kanapy, Stołu, 2-ch Foteli i 6-ciu Krzesel, w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę Rsr. 40. Wiadomość przy ulicy Żorawiej, pod Nrem 9 tym nowym, mieszkania Nr 18-ty. (3-3) — 9233 —

Któraby z Pań życzyła nabyć za przystępną cenę, eleganckie **PALTO** aksamitne,

okładane sobolami, do tegoż Mufka i Kołnierz, zechce się pofatygować na ulicę Graniczną, Nr 9 nowy domu, mieszkania 12, w oficynie drewnianej na pierwszym piętrze. (2-3) — 9152 —